

# MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



11/2006 (264) czwartek, 16 marca 2006 r.

TYGODNIK BEZPŁATNY

ISSN: 1642-1108

3

## SELEKTYWNA ZBIÓRKA ODPADÓW

Do białych pojemników można wrzucać tylko szkło, do żółtych - plastik, a do niebieskich - wyłącznie papier i tekturę. Takie są reguły selektywnej zbiórki odpadów. Jest ona prowadzona w Gliwicach od kilkunastu lat, ale wielu mieszkańców miasta nie stosuje się w ogóle do tych zasad. A szkoda, bo korzyści z selekcjonowania odpadów są bezsporne.

6

## LIGA PRAWDZIWYCH DŻENTELMENÓW

Curling jest nietypowym sportem. Można go uprawiać na światowym poziomie przez całe życie. W maju 2002 roku turniej w Amsterdamie wygrała szwajcarska drużyna, której kapitan miał... 79 lat! W Ośrodku Sportu Politechniki Śląskiej działa sekcja curlingu AZS, która organizuje wieczorne zajęcia dla pasjonatów „szczotek” i „czajników”.

7

## OOCIEPLANIE SZKÓŁ

Tegoroczne plany inwestycyjne przewidują termorenowację 9 obiektów oświatowych. Docieplenie ścian zewnętrznych i stropodachów, wymiana okien oraz modernizacja wewnętrznej instalacji c.o. w tych budynkach pochłonie ok. 7,3 mln zł pochodzących m.in. ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

MIEJSKI SERWIS  
INFORMACYJNY  
GLIWICE  
DOSTĘPNY TAKŻE  
W KIOSKACH



## HISTORIE (Z) EMOCJĄ PISANE



foto. archiwum Muzeum w Gliwicach

Projekt „Pokolenia - Generation” wyrósł z kilku inspiracji. Pierwszą było spotkanie pracowników gliwickiego Muzeum z Josefem Kosmitzkim, ostatnim kelnerem hotelu „Haus Oberschlesien” („Domu Górnośląskiego”, w gmachu którego mieści się obecnie Urząd Miejski w Gliwicach). Potem ukazała się archiwalno - wspomnieniowa monografia Bogusława Tracza pt. „Rok ostatni, rok pierwszy. Gliwice 1945”. Cykl niezwykłych rozmów dopełniła wystawa pod oryginalną nazwą „Kartka z Zeppelina”. Okazało się wtedy, że żyją jeszcze osoby, które pamiętają lądowanie sterowca Graf Zeppelin na lotnisku w ówczesnych Gleiwitz w 1931 roku!

dokończenie na str. 8-9

## WIRUSY POD KONTROLĄ

Kiedy dwa lata temu likwidowano szpital chorób zakaźnych, wiele osób obawiało się ograniczenia oferty medycznej w naszym mieście. Tymczasem stało się wręcz odwrotnie. Dostosowano ją do obecnych potrzeb zdrowotnych. W budynku przy ul. Kozielskiej otwarto nowoczesny Zakład Opiekuńczo - Leczniczy, a opiekę nad potencjalnymi pacjentami dawnego szpitala przejęła poradnia chorób zakaźnych. Funkcjonuje ona w Zespole Szpitali nr 2 przy ul. Radiowej. Oprócz standardowych usług świadczonych w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, placówka oferuje m.in. konsultacje dotyczące chorób tropikalnych. Warto zasięgnąć informacji przed wyjazdem na wymarzony wypoczynek do egzotycznych krajów.

dokończenie na str. 5



foto. A. Witwicki





## NARCIARSKI TRIUMF SAMORZĄDOWCÓW

W nieoficjalnej klasyfikacji drużynowej V Mistrzostw Polski Parlamentarzystów, Samorządowców i Pracowników Samorządowych w Narciarstwie Alpejskim (Szczyrk, 3 - 4 marca) zwyciężyli bezapelacyjnie gliwiczanie.

Uzyskali w sumie 62 punkty, wyprzedzając samorządowców z Rudy Śląskiej (27 pkt) oraz Rajczy i Zakopanego (po 22 pkt). Uczestnicy beskidzkich zawodów narciarskich pokonywali trasę slalomu giganta na stokach Soliska (kobiety i mężczyźni w różnych kategoriach wiekowych) i Skrzycznego (przejazdy rodzinne). Ekipa z Gliwic zdobyła łącznie 8 medali, w tym: 4 złote (Katarzyna Czempiel, Maciej Czempiel, Agata Langier-Chałubińska, Justyna Szlachta-Żukowska), 2 srebrne (Dorota Arabas, Dominika Szlachta) i 2 brązowe (Agata Arabas, Paweł Wieczorek). Ponadto Agata Langier-Chałubińska otrzymała Puchar Marszałka Sejmiku - Marka Jurka, który uhonorował w ten sposób najlepszą zawodniczkę mistrzostw. Impreza dla alpejczyków została zorganizowana dzięki staraniom Urzędu Miejskiego w Szczyрку oraz Stowarzyszenia Sportowo-Rekreacyjnego LZS „Sokół” w Szczyрку. (luz)



fot. K. Krzemiński



fot. M. Tartanus

## UDOGODNIENIE

Tradycyjnie w okresie rozliczeń podatkowych w Biurze Obsługi Interesantów na parterze Urzędu Miejskiego w Gliwicach zostanie uruchomione stanowisko Pierwszego Urzędu Skarbowego.

Będzie ono czynne w bezpośrednim sąsiedztwie głównego wejścia do gmachu UM, od wtorku, 18 kwietnia (zaraz po świętach wielkanocnych) do wtorku, 2 maja. Mieszkańcy Gli-

wic mogą tam pobierać potrzebne formularze, składać pisemne zeznania podatkowe za 2005 rok oraz uzyskiwać porady na temat zasad poprawnego wypełniania PIT-ów.

Urzędniczki gliwickiej „skarbowki” będą pełnić dyżury w budynku magistratu w poniedziałki, wtorki i środy w godzinach od 8.00 do 16.00, w czwartki od 8.00 do 17.00 oraz w piątki od 8.00 do 15.00. Warto przypomnieć, że w poprzednich latach wielu gliwickich podatników skorzystało z możliwości składania PIT-ów w Biurze Obsługi Interesantów UM. (luz)

## IRLANDZKIE RYTMY

Od poniedziałku, 13 marca, w gliwickiej restauracji „Uno” trwa „Tydzień kultury i kuchni irlandzkiej”. Z tej okazji organizatorzy przygotowali wiele atrakcji. Wszyscy chętni mogą nie tylko zapoznać się z irlandzkim folklorem, ale także posmakować kulinarnych przysmaków z „wiecznie zielonej wyspy”. Obchody uświetnią imprezy artystyczne. Na piątek zaplanowano koncert grupy Wojtka Królewskiego oraz występ zespołu tańca irlandzkiego „Salake” z SP nr 21 w Sośnicy. Ta szkolna grupa pojawi się także w sobotę - na koniec „irlandzkiego tygodnia”. Muzyczne prezentacje rozpoczynają się o godz. 19.00. (pok)

## KOMUNIKAT

W ubiegłym miesiącu pracownicy Urzędu Miejskiego w Gliwicach dostarczali mieszkańcom miasta decyzje podatkowe. Były do nich dołączone pisemne informacje na temat rocznych opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntów. Wydział Gospodarki Nieruchomościami UM informuje, że jeśli wysokość opłat nie została wypowiedziana do końca ubiegłego roku, to w bieżącym roku należy je uiszczać w dotychczasowej (niezmienionej) wysokości. Termin uregulowania płatności upłyne 31 marca br. (luz)



MIEJSKI SERWIS INTERNETOWY **GLIWICE**

ISSN 1734-5480

Wirtualne Biuro Obsługi | Plan miasta | Informacje prasowe | Ogłoszenia i komunikaty | Galeria | Gliwice w UE



[www.um.gliwice.pl](http://www.um.gliwice.pl)



Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II (ul. Jana Pawła II nr 5A) zachęca do udziału w cyklicznych „Spotkaniach ze sztuką”. W piątek, 17 marca, Anna Pawlak i Tomasz Kalisz zaproszą słuchaczy na prelekcję pt. „Święte miary jerozolimskie a Kalwaria Pszowska” (początek - godz. 19.00).

## WIECZÓR ZE SZTUKĄ

Wraz z nimi wystąpi Izydor Płonka, który zadba o oprawę muzyczną całego przedsięwzięcia. Dopelnieniem prezentacji będzie wystawa „Sztuka pasywna - eksponaty ze zbiorów Ryszarda Duchnickiego”. Organizatorzy zamierzają ją udostępnić do 23 kwietnia, od niedzieli do czwartku w godzinach od 14.00 do 19.00. Kolejne „Spotkanie ze sztuką” zaplanowano na piątek, 31 marca. Wówczas to dr Jerzy Gorzelik wygłosi odczyt pt. „Rzym na Górnym Śląsku. Twórczość Johanna Melchiora Oesterreicha na tle barokowej sztuki regionu - próba odczytania średniowiecznego języka obrazów”. Wykład rozpocznie się o godz. 19.00. Wstęp wolny. (kik)

## CAŁY TEN ZGIEŁK

Artystyczny komentarz malarza i grafika Willy'ego Heiera, oparty na żarcie, karykaturze i satyrze politycznej z lat dwudziestych ubiegłego stulecia, to wiodący temat kolejnego w tym roku, muzealnego „Spotkania z obrazem”. Prelekcja w Willi Caro zostanie wygłoszona w niedzielę, 19 marca (początek - godz. 12.00).

- Tym razem Muzeum w Gliwicach zaprasza na spotkanie z rysunkami, które przeniosą publiczność w czasy i atmosferę dwudziestolecia międzywojennego w Niemczech. Dyskusja będzie się toczyć wokół kilku dzieł, ukazujących m.in. środowisko leniwych i podatnych na korupcję polityków, snobistycznej publiki nie przygotowanej do odbioru sztuki, prowincjonalnych artystów rewiiowych oraz zwykłych ludzi niszczonej przez recesję. Po 1933 roku taka twórczość została przez Hitlera zakazana, a stało się to w imię „jedynie słusznego” trendu, wymaganego przez państwo totalitarne. Warto jednak podkreślić, że mimo represji niezależne dzieła nadal powstawały, tyle że w ciszy pracowni, a więc poza oficjalnym nurtem - informuje Jolanta Wnuk, historyk sztuki i kustosz gliwickiego Muzeum.

Willy Heier urodził się w Katowicach w 1902 roku. Z wykształcenia malarz i grafik, zajmował się również rysunkiem jako samodzielną formą wypowiedzi artystycznej. Nawiązywał do tematyki lokalnej (niejako „podpatrzonej”),

sięgając przy okazji do tradycji europejskiej, kształtowanej przez specyficzną twórczość Daumiera, Hogartha i Chodowieckiego. Rysunek miał dla niego szczególną wartość. Kształcił intelekt, uczył sztuki wyboru, a w spontanicznej i ascetycznej formie pokazywał rozmaite możliwości tworzenia. Heier, należąca do trupy artystów „Kattowitzer Kunster Gruppe”, często współpracował z polskim Związkiem Zawodowym Plastyków.

- Po latach milczenia ich osiągnięcia wzbudzają ponowne zainteresowanie kolekcjonerów, a śląskie muzea wydobywają zapomniane dzieła artystów z cienia magazynów - wyjawia Jolanta Wnuk. Szczególną rolę odgrywały w tym czasie Katowice i Gliwice - miasta prowadzące ożywioną wymianę kulturalną w dziedzinie organizacji wystaw i spektakli teatralnych. Twórcy polskiego i niemieckiego pochodzenia wypracowywali tam formułę działań „ponad granicami”. Tym sposobem podzielony Śląsk odzyskiwał jedność ambicji artystycznych, opartych o najnowsze tendencje sztuki europejskiej. (kik)



fot. archiwum Muzeum w Gliwicach



# SELEKTYWNA ZBIÓRKA ODPADÓW

## PAMIĘTAJ O KOLORACH!

Do białych pojemników można wrzucać tylko szkło, do żółtych - plastik, a do niebieskich - wyłącznie papier i tekturę. Takie są reguły selektywnej zbiórki odpadów. Jest ona prowadzona w Gliwicach od kilkunastu lat, ale wielu mieszkańców miasta nie stosuje się w ogóle do tych zasad. A szkoda, bo korzyści z selekcyjonowania odpadów są bezsporne.

Na terenie miasta znajduje się łącznie 565 pojemników segregacyjnych na śmieci (237 białych, 190 żółtych i 138 niebieskich). Mają one charakterystyczny kształt i należą do firmy REMONDIS, która sprawuje pieczę nad prawidłowym przebiegiem selektywnej zbiórki odpadów w Gliwicach. W ubiegłym roku mieszkańcy miasta wrzucili do kolorowych pojemników prawie 393 tony szkła (głównie butelek), ponad 108 ton odpadów z tworzyw sztucznych oraz blisko 135 ton papieru i tektury. Nie wszyscy korzystali jednak z takich możliwości. Dziesiątki ton szkła i rozmaitych opakowań z tworzyw sztucznych trafiło w minionym roku do zwykłych kontenerów na śmieci w całym mieście.

Co się stało z zawartością pojemników segregacyjnych? - *Poddano ją dalszej (szczegółowej) selekcji. W bazie przy ul. Kaszubskiej podzielono plastikowe butelki typu PET na trzy grupy, wyodrębniając niebieskie, zielone i białe. Następnie sprasowano je w olbrzymie beły, przygotowując do dalszego transportu. Z odpadów papierowych wydzielono kartony i tzw. makulaturę gazetową. Szkło posegregowano zaś na białe i kolorowe. Uzyskano w ten sposób surowce wtórne do produkcji różnych wyrobów - informu-*



foto. W. Baran

## Z KADMEM NIE MA ŻARTÓW

Nikiel, kadm i ołów zawarte w elektrycznych ogniwach niklowo-kadmowych i kwasowo-olowiowych, zwanych popularnie bateriami, są substancjami trującymi. Z tego powodu nie mogą być absolutnie wyrzucane do koszy na śmieci w domach. Metale te mogą być z powodzeniem odzyskiwane z baterii, które uległy wyczerpaniu.

Takie odpady nie powinny więc trafiać na wysypisko komunalne - twierdzą ekologowie. Wyeksploatowane ogniwa elektryczne wymagają - w ocenie specjalistów - profesjonalnego recyklingu, by nie degradować środowiska. Wiedzą o tym dobrze dyrektorzy gliwickich szkół, w których przed dwoma laty rozpoczęto akcję gromadzenia zużytych baterii. Inicjatorami tego proekologicznego przedsięwzięcia były Grażyna Kasperek i Maria Żuławińska z Wydziału Środowiska UM. Wystosowany przez nie apel o rozpropagowanie w szkołach idei zbiórki starych baterii przyniósł cenne rezultaty.

W zeszłym roku akcja była prowadzona w 26 placówkach edukacyjnych w mieście. W bieżącym roku biorą w niej udział już 42 szkoły. Praktyczną realizacją programu zajmuje się - na zlecenie gliwickiego samorządu - firma „PROEKO” z Piaseczna.

- *Za swoje usługi pobiera ona kwartalne wynagrodzenie w symbolicznej wysokości jednej złotówki. W szkołach ustawia specjalne pojemniki o pojemności 120 litrów każdy. Uczniowie umieszczają w nich wyczerpane baterie alkaliczne lub cynkowo - węglanowe, a także zużyte ogniwa z aparatów fotograficznych, telefonów*

komórkowych i zegarków. Są one raz na kwartał transportowane do Piaseczna, gdzie podlegają procesowi utylizacji - mówi Irena Kielar z Wydziału Środowiska UM.

W roku 2004 zebrano w Gliwicach 556 kg starych baterii. W ubiegłym roku zgromadzono ich zaś prawie tonę (dokładnie - 972 kg). Młodzież szkolna ma bodziec dopingujący w postaci nagród finansowych, przyznawanych szkołom, które zbiorą najwięcej starych baterii w mieście. Można więc przypuszczać, że wkrótce międzyszkolna rywalizacja w tej dziedzinie przybierze zaciętą postać... (luz)

W drugim kwartale bieżącego roku zostaną przyznane doroczne nagrody prezydenta Gliwic za osiągnięcia w dziedzinie sportu. Mogą je otrzymać zawodnicy, drużyny gliwickich klubów i stowarzyszeń sportowych, niezrzeszeni mieszkańcy Gliwic oraz trenerzy i działacze, którzy przyczyniają się do osiągania dobrych wyników sportowych przez zawodników.

## NAGRODY DLA SPORTOWCÓW

Nagrody mogą być indywidualne lub zespołowe. Zostaną przyznane za wyniki osiągnięte w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2005 roku. Kandydatów mogą zgłaszać działające na terenie miasta kluby i stowarzyszenia sportowe, organizacje, placówki oświatowe, radni Rady Miejskiej, członkowie komisji oraz Wydział Kultury, Sportu i Promocji Miasta UM. Wnioski - wraz ze szczegółowym uzasadnieniem - będą przyjmowane do 10 kwietnia właśnie w tym wydziale, w gmachu magistratu przy ul. Zwycięstwa 21, w pokoju 528. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 032-231-28-32. (al)

## STARE LEKI DO APTEKI

Jeśli nie wiesz, co zrobić ze starym i przeterminowanym lekiem, to oddaj go do jednej z wytypowanych aptek w mieście. Akcję zbiórki nieprzydatnych farmaceutyków prowadzi Wydział Środowiska UM. Trafiają one potem do Zakładu Utylizacji Odpadów w Instytucie Onkologii w Gliwicach. Tam są spalane w odpowiednich warunkach i w sposób zupełnie nieszkodliwy dla środowiska naturalnego.

Pomysł gromadzenia niepotrzebnych medykamentów zrodził się w 1997 roku. - *Z apelem w tej sprawie wystąpił Instytut Gospodarki Odpadami w Katowicach, w porozumieniu z Wojewódzkim Inspektorem Nadzoru Farmaceutycznego. Gliwice były jednym z pierwszych polskich miast, w którym zdecydowano się na selektywne zbieranie tych wysoce toksycznych odpadów - wspomina Grażyna Kasperek z Wydziału Środowiska UM. Pomysłodawcy i inicjatorzy przedsięwzięcia postawili sobie za cel przeciwdziałanie zatruwaniu środowiska naturalnego przez niebezpieczne odpady.*

- *W kilkunastu aptekach, które pozytywnie odpowiedziały na nasz apel, ustawiliśmy specjalnie oznakowane, czerwone pojemniki o pojemności 45 litrów każdy. Można do nich wrzucać przestarzałe leki i środki farmaceutyczne. Raz na miesiąc zebrane medykamenty są zawożone do spalarni, gdzie następuje ich utylizacja zgodna z wymogami ekologii. Całe przedsięwzięcie (zakup pojemników, odbiór, transport i utylizacja odpadów)*

je się w bezpośrednim sąsiedztwie Ratusza (Rynek 1). Gromadzą one w sumie od 350 do 500 kg nieużytecznych już lekarstw rocznie. W roku 2004 zebrano ich w mieście 338,5 kg, a w roku ubiegłym - 498 kg.

W fachowej terminologii są one określane mianem „niebezpiecznych odpadów medycznych i weterynaryjnych” (nazewnictwo to wynika ze stosownego rozporządzenia ministra środowiska). Muszą więc być utylizowane w specjalny sposób, który wyklucza możliwość skażenia biosfery. - *Przeterminowane leki i środki farmaceutyczne są unieszkodliwiane w drodze tzw. pirolizy, nazywanej też niekiedy destylacją rozkładową. Pod tym pojęciem kryje się proces termicznego rozkładu substancji, poddanej długotrwałemu działaniu wysokiej temperatury, ale bez kontaktu z tlenem bądź innymi czynnikami utleniającymi. Rozkład i odgazowanie następuje w komorze ogrzewanej do temperatury 450 - 750°C. Efektem pirolizy są związki chemiczne o zupełnie neutralnym dla środowiska charakterze - tłumaczy Jerzy*



foto. W. Baran

jest w całości finansowane ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - wyjaśnia Irena Kielar z Wydziału Środowiska UM.

Zbiórka przeterminowanych (bezużytecznych) leków jest prowadzona w mieście od 9 lat. Są one bezpłatnie przyjmowane w 16 gliwickich aptekach (po jednej - w każdej dzielnicy). Są to placówki przy ulicach: Andersa 12, Centaura 11, Czajki 1, Czwartaków 18, Dąbrowskiego 57, Dziewanny 2, Jedności 6, Kasprzaka 23, Magnolii 12, Marksa 6, Nauczycielskiej 3, Paderewskiego 56b, Piastowskiej 9, Tarnogórskiej 231 i Zwycięstwa 15. Jedną z nich znajdu-

Wesołowski, kierownik Zakładu Utylizacji Odpadów w Instytucie Onkologii w Gliwicach.

- *Nieprzydatne farmaceutyki pod żadnym pozorem nie powinny trafiać do kontenerów na śmieci, a w konsekwencji - na otwarte wysypisko odpadów w mieście. Stanowią bowiem duże zagrożenie dla zdrowia i życia stykających się z nimi ludzi i zwierząt. Należy je umieszczać tylko w specjalnie oznakowanych pojemnikach, ustawionych w widocznych miejscach aptek. Doskonałą okazją do pozbycia się bezużytecznych leków będą z pewnością kwietniowe porządki przedświąteczne w domach - przekonuje Irena Kielar. (luz)*



Wojewoda śląski wystosował list do wszystkich wójtów gmin oraz burmistrzów i prezydentów miast na terenie województwa. - *Po zapoznaniu się z aktualną informacją na temat stanu zdrowia mieszkańców regionu, członkowie Stałego Zespołu Roboczego Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego ds. Ochrony Zdrowia, mając na uwadze podejmowanie działań na rzecz poprawy kondycji psychofizycznej dzieci i młodzieży zaapelowali o stworzenie w podległych Państwu placówkach szkolnych warunków do rozwijania wszelkich form aktywności dzieci i młodzieży w czasie pozalekcyjnym. Jako przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego zwracam się do państwa z prośbą o podjęcie proponowanych przez Zespół działań na rzecz poprawy stanu zdrowia najmłodszych mieszkańców naszego województwa* - napisał Tomasz Pietrzykowski.

## POZALEKCYJNE PASJE

Apel wojewody trafił m.in. do rąk prezydenta Gliwic. Nasunęło się pytanie: czyżby w gliwickich szkołach nie organizowano do tej pory żadnych zajęć pozalekcyjnych? Postanowiliśmy przyjrzeć się z bliska tej sprawie. Czy w placówkach oświatowych na terenie miasta zadbano o stworzenie warunków sprzyjających „rozwijaniu wszelkich form aktywności dzieci i młodzieży w czasie pozalekcyjnym”? Odwiedziliśmy w tym celu kilka szkół. Okazało się, że w Gliwicach nie brakuje przykładów prowadzenia takiej działalności.

Liczni nauczyciele doskonale zdają sobie sprawę z faktu, że każda szkoła kojarzy się uczniom z nauką, porannym wstawaniem, a przede wszystkim z różnymi (i nierzadko uciążliwymi!) obowiązkami. Aby zmienić ten stereotypowy wizerunek, placówki oświatowe coraz częściej oferują dzieciom i młodzieży sporo ciekawych zajęć pozalekcyjnych. Nauczyciele z kolei prześcigają się w pomysłowości. A wszystko po to, by wzbogacić życie szkolnej społeczności.

W SP nr 21 w Sośnicy istnieje np. zespół tańca irlandzkiego „Salake”. Bez wątplenia jest on wizytówką placówki.

mi. Tworzą je z własnej woli, społecznie, bo uważają, że są potrzebne. W ten sposób chcą pokazać swoim uczniom różne sfery życia i zainteresować ich daną tematyką. Usiłują pobudzić do aktywnego spędzania czasu, rozwijania swoich pasji i zamiłowań. - *Prowadząc kółko teatralne spełniałam poniekąd własne marzenia z dzieciństwa. Cieszę się, że dziewczynki są tak chętne do wystawiania przedstawień, uczenia się tekstów i występowania na scenie. Dzięki temu uczą się radzić sobie ze stresem i treścią, a dodatkowo mają bliższy kontakt z literaturą, sztuką i muzyką* - mówi Irena Szymura.

Absolwenci szkół podstawowych, uczestniczący w różnych zajęciach pozalekcyjnych, nie muszą martwić się, że nie będą już mieli czasu na własne hobby. Z powodzeniem mogą je bowiem kontynuować w gimnazjach. Szkolne koła zainteresowań mają tam podobny charakter jak w „podstawówkach”. Różnią się natomiast większym zakresem wiedzy, wymagając często od uczniów większego zaangażowania. Nie wszyscy gimnazjaliści mają chęć uczestniczenia w zajęciach pozalekcyjnych.

W Gimnazjum nr 3 (ul. Jasnogórska 15) zadbano o przygotowanie szerokiej oferty w tej dziedzinie. Na uwagę zasługuje m.in. szkolny chór. Istnieje on od czterech lat i z roku na rok cieszy się coraz większym powodzeniem. Swoje umiejętności wokalne szlifują nowicjusze, jak i amatorzy śpiewu. - *Zaczęliśmy śpiewać już w „podstawówce”. Tutaj chcemy kontynuować naukę śpiewu* - opowiadają Ewa Wieczorek i Łukasz Swara, którzy najdłużej są chórzystami. Zespół jest prowadzony przez dwie nauczycielki, które poświęcają niemało własnego czasu na pracę z podopiecznymi. Wybór odpowiedniej piosenki - jak twierdzą - nie jest wcale taki łatwy. Potem trzeba jeszcze dużo ćwiczyć, co nieraz kosztuje wszystkich sporo wysiłku. - *Chór cały czas się rozrasta, najwięcej chętnych zgłasza się do nas po szkolnych akademiach i koncertach. Cieszę się, że przybywa nam coraz więcej chłopców, bo wcześniej była to wyłącznie dziewczęta* - mówi Gabriela Mních, jedna z opiekunek chóru.

Podczas występów towarzyszą chórzystom uczniowie grający na gitarach i skrzypcach. Do pełni szczęścia brakuje tylko kółka tanecznego, które mogłoby występować wspólnie z chórem. Plany jego utworzenia już są. Wkrótce powiększy się więc liczba pozalekcyjnych zajęć w gimnazjalnej „trójce”. Wspomnieć trzeba też wreszcie o rodzicach uczniów, którzy biorą udział w tych popołudniowych spotkaniach. Rodzice są z pewnością ważnym ogniwem w tych działaniach. Z dobrym skutkiem mogą wspierać i motywować swoje pociechy do rozwijania swoich pasji i talentów. (pok-luz)



fot. A. Witwicki

Jak magnes przyciąga dzieci z okolicy. Nie jest to jednak jedyna pozalekcyjna atrakcja „dwudziestki jedyńki”. Każdy z 450-osobowego grona uczniów szkoły może skorzystać z różnorodnych propozycji spędzenia wolnego czasu po lekcjach. Począwszy od typowych kółek przedmiotowych, których istnienie pamiętają rodzice obecnych uczniów, na nietypowych zajęciach kończąc. W szkole istnieje 9 kół zainteresowań pozaszkolnych. W tej grupie znajdują się kółka: radiowe, sportowe, turystyczne, dziennikarskie, plastyczne, baletowe, młodego gliwiczana, europejskie oraz teatralne. W sumie jest ich zaś około czterdziestu.

Zajęcia pozalekcyjne nie są tylko formą zabicia wolnego czasu, ale przede wszystkim cenną okazją zdobycia doświadczeń oraz poznania swoich - nieraz ukrytych - talentów. Szkolny teatrzyk skupia piętnaście uczennic o zainteresowaniach aktorskich. Przedstawienia są wystawiane w szkole i poza nią, przy każdej nadszłej okazji. - *Bardzo lubimy przychodzić na zajęcia teatralne, bo granie różnych ról sprawia nam przyjemność i uczy nas wiele o życiu. Najbardziej podobały nam się role dziewczynek w sztuce „Strych”. Uważały one, że są dorosłe. Zapamiętałyśmy, że nie powinnyśmy się czuć jak dorosłe osoby, że wszystko w życiu ma swoje miejsce* - mówią Kasia Rybicka i Martyna Osińska z piątej klasy SP nr 21. Dzieciaki nie tylko więc pogłębiają swoją wiedzę, ale także kształtują własny światopogląd i swoje opinie.

Duża w tym zasługa nauczycieli, opiekujących się poszczególnymi kółka-



fot. A. Witwicki

## NIE TYLKO KSIĄŻKI

Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach zaprasza do obejrzenia najnowszych wystaw, eksponowanych w siedzibie głównej instytucji oraz filiach MBP.

□ **„Podwodny świat”** - wystawa fotografii Piotra Poloka  
Filia nr 9, ul. Czwartaków 18 (os. Gwardii Ludowej)

Piotr Polok zajmuje się fotografią od 17 lat. Brał udział w 17 zbiorowych wystawach, a w swoim dorobku ma także 7 wystaw indywidualnych. Od 1998 roku jest członkiem Jastrzębskiego Klubu Fotograficznego „Niezależni”. Interesuje się fotografią krajoznawczą. Od kilku lat pasjonują go zdjęcia podwodne - zwłaszcza te, które uwieczniają faunę i florę mórz i oceanów.

Wystawa czynna do 18 marca w godzinach pracy biblioteki (w poniedziałki, środy i piątki w godz. 11.00 - 18.00, we wtorki, czwartki i soboty w godz. 9.00 - 14.00)



fot. P. Polok

□ **„Pastele, olej i akwarela”** - wystawa Jolanty Hołaty

Filia nr 17, ul. Spółdzielcza 33a (os. Millenium)

Artystka rozpoczęła przygodę ze sztuką w 1980 roku. Współpracowała wtedy z „Cepelią”, dla której wykonywała hafty artystyczne i ludowe. Od 1996 roku należy do gliwickiej grupy plastycznej „Faun” i prezentuje swoje prace na wystawach konkursowych w całym kraju. Ma na swoim koncie 7 ekspozycji indywidualnych oraz udział w 13 wystawach zbiorowych. Niektóre z jej dzieł znajdują się w zbiorach prywatnych w Kanadzie i Niemczech.

Wystawa czynna do 31 marca w godzinach pracy biblioteki (w poniedziałki, środy i piątki w godz. 11.00 - 18.00, we wtorki, czwartki i soboty w godz. 9.00 - 14.00). (kik)



praca J. Hołaty



Finansowany ze środków Unii Europejskiej program inwestycyjny pod nazwą „Modernizacja gospodarki ściekowej w Gliwicach” (ISPA) nie obejmie całego miasta. Mieszkańcy Bojkowa, Wójtowej Wsi, Ostropy i Czechowic nie skorzystają z dobrodziejstw tego programu.

## SKANALIZOWAĆ CAŁE GLIWICE

Jednocześnie ustawa o utrzymaniu czystości w gminach nakłada na nich obowiązek posiadania i regularnego opróżniania szczelnych bezodpływowych zbiorników na płynne nieczystości (popularne „szamba”). Będą więc musieli wymienić swoje dotychczasowe zbiorniki na szczelne i bezodpływowe. Za wywóz jednego metra sześciennego nieczystości z takiego zbiornika - przy użyciu wozu asenizacyjnego - zapłacą 25 zł. Mieszkańcy dzielnic objętych programem ISPA będą zaś płacić 3,50 zł za odprowadzenie metra sześciennego ścieków do miejskiej sieci kanalizacyjnej. - *Kiedy w związku z tym pojawi się możliwość budowy kanalizacji w dzielnicach jej pozbawionych? Kiedy zostaną poczynione starania o dofinansowanie ze środków unijnych budowy kanalizacji w pozostałych rejonach miasta?* - zapytał radny Józef Łoś, który w tej sprawie złożył interpelację.

Porządkowanie gospodarki ściekowej na terenie całego miasta w latach 2006 - 2009 zakłada program zatwierdzony uchwałą Rady Miejskiej z 20 października 2005 roku. Dla 8 dzielnic (rejonów miasta) trwa realizacja tej ogromnej inwestycji za około 70 mln euro, z których około 36 mln euro pochodzi z dotacji unijnej. Dotyczy to Brzezinki, Łabęd, Żernik, Sośnicy, Ligoty Zabrskiej, rejonu ulicy Tarnogórskiej i rejonu ul. Kozielskiej. Na tym jednak nie koniec. Trzeba uporządkować gospodarkę wodno-ściekową w całym mieście.

Trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu na opracowanie „Planu Generalnego Uporządkowania Gospodarki Wodno-Ściekowej w Gliwicach” (tzw. master planu). Opracowanie planu będzie finansowane z budżetu miasta i powinno być gotowe jeszcze w tym roku. Zostanie w nim ujęta całość problemu, a więc istniejąca, realizowana i planowana infrastruktura wodno-kanalizacyjna miasta. W dokumencie zostaną także zweryfikowane już istniejące opracowania (np. dla Bojkowa). Na tej podstawie zostanie opracowana dokumentacja projektowa. Umożliwi ona skanalizowanie kolejnych obszarów miasta. W planie zostaną określone również wstępne koszty przedsięwzięcia. Ponieważ wiadomo, że są to olbrzymie sumy, przekraczające możliwości finansowe budżetu miasta, to po oszacowaniu ich wielkości będzie można występować o dofinansowanie inwestycji ze środków unijnych. - *Przyszły wykonawca master planu będzie miał również za zadanie wskazanie ewentualnych źródeł dofinansowania. Ze względu na duże obciążenie budżetu miasta inwestycją już realizowaną w ramach programu ISPA, zaplanowanie dalszych działań w tym zakresie będzie możliwe dopiero po określeniu kosztów dalszego porządkowania gospodarki wodno-ściekowej w mieście oraz ocenie możliwości uzyskania dofinansowania na ten cel* - wyjaśnia Janusz Moszyński, zastępca prezydenta miasta. (maja)

**Szpital nr 1 w Gliwicach organizuje konferencję naukową pod tytułem „Kompleksowa fizykalna terapia obręzków chłonnych”. Spotkanie rozpocznie się we wtorek, 21 marca, o godz. 11.00 w siedzibie placówki przy ul. Kościuszki 29. Wstęp jest bezpłatny.**

## NOWOCZESNA REHABILITACJA

- *Kompleksowa fizykalna terapia obręzków chłonnych to rzadko wykorzystywana metoda rehabilitacji chorych. Dlatego konferencja adresowana jest przede wszystkim do lekarzy, specjalistów z zakresu rehabilitacji oraz terapeutów, ale zapraszamy wszystkich zainteresowanych. Fachowcy będą mogli poszerzyć swoją wiedzę oraz poznać zasady stosowania tej metody. Jest ona niezwykle skuteczna zwłaszcza w przypadkach po mastektomii. Polega na uruchomieniu w organizmie naturalnych mechanizmów przyspieszających powrót do zdrowia i likwidowaniu obręzków zastoinowych u pacjentów w klinikach różnych specjalności medycznych m.in. ortopedii, chirurgii, neurologii, reumatologii, onkologii* - wyjaśnia Ewa Świdarska, dyrektor szpitala.

Podczas wykładów zostaną omówione problemy dotyczące obręzków chłonnych (klasyfikacja i przegląd klinicznych zespołów chorobowych) oraz główne założenia

kompleksowej fizykalnej terapii obręzków chłonnych i jej trzyskładowych elementów. Zaplanowano również demonstrację terapii u pacjentki po jednostronnej mastektomii w przypadku całkowitego usunięcia węzłów chłonnych. Zostaną także przedstawione specjalne kwalifikacje i zadania fizjoterapeuty w terapii i rehabilitacji chorych dotkniętych obrzękiem chłonny (kształcenie personelu).

Gośćmi konferencji będą m.in.: konsultant wojewódzki ds. rehabilitacji medycznej, dr nauk medycznych Irena Dyer-Jama i kierownik działu rehabilitacji leczniczej śląskiego oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, Ewa Welon. Zaproszono również gliwickie amazonki i przedstawiciele stowarzyszenia. Wykłady poprowadzą specjalista Barbara Gołębiowska oraz fizjoterapeutka z Niemiec, Jadwiga Międzył. (pok)

## PROFILAKTYKA PRZED WSZYSTKIM

Wszystkie kobiety bez względu na wiek i miejsca zamieszkania będą mogły bezpłatnie wykonać badania cytologiczne w gliwickiej poradni ginekologiczno - położniczej przy ul. Wielkiej Niedźwiedzicy 4 (osiedle Kopernika). Zostaną one zorganizowane w sobotę, 25 marca, w godz. od 10.00 do 14.00, w ramach programu zapobiegania rakowi szyjki macicy. Jedynym warunkiem otrzymania świadczenia jest posiadanie przy sobie chipowej karty ubezpieczenia zdrowotnego. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów: 032-238-13-02, 032-270-65-68. (boma)

# WIRUSY POD KONTROLĄ

dokończenie ze str. 1



foto. A. Witwicki

Pomysł stworzenia poradni nie był nowy. Działała ona jeszcze w czasie istnienia szpitala zakaźnego przy ul. Kozielskiej. Mieściła się w jego piwnicach. Chorych przyjmowali lekarze, pracujący na co dzień w „zakaźnym”. Każdy z nich raz w tygodniu pełnił dyżur w poradni. Sytuacja uległa zmianie po likwidacji szpitala. Wtedy podjęto decyzję o przekształceniu poradni w samodzielną jednostkę. Początkowo działała ona w dotychczasowej siedzibie, adres zmienił się dopiero w listopadzie 2004 roku. - *Potrzebny był czas, aby przygotować pomieszczenia i zaopatrzyć jednostkę w niezbędny sprzęt. Zaczęliśmy działać na Radiowej, kiedy sprostaliśmy wszystkim wymogom. Oprócz warunków, które są określone w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej, musieliśmy także spełnić kryteria Sanepidu. Przede wszystkim chodziło o stworzenie pomieszczeń izolacyjnych z bezpośrednim wejściem z zewnątrz, po to, aby pacjenci nie zarażali innych* - wyjaśnia Jan Miczek, kierownik poradni. Obecnie pracuje tam dwóch lekarzy i jedna pielęgniarka. Specjaliści do swojej dyspozycji mają laboratorium medyczne oraz ultrasonograf. Poradnia działa w oparciu o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia i przyjmuje wszystkich potrzebujących z regionu i z kraju. Do zarejestrowania się potrzebne jest skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu. Na podstawie umowy z NFZ, codziennie placówka może przyjąć około dwudziestu pacjentów. Dlatego na wizyty trzeba czekać prawie dwa miesiące. Poza kolejnością przyjmowane są jedynie nagłe i ciężkie przypadki zakażeń.

Placówka pełni funkcję oddziału obserwacyjno - zakaźnego, ale nie hospitalizuje chorych. Pacjenci są tu poddawani niezbędnym badaniom, pozwalającym zdiagnozować chorobę. To decyduje o sposobie leczenia. Osoby z poważniejszymi zakażeniami, wracają do zdrowia na oddziałach chorób wewnętrznych i neurologii gliwickich szpitali. W wyjątkowych przypadkach są kierowani do szpitali zakaźnych w Bytomiu lub Chorzowie. Natomiast zakażenia nie wymagające hospitalizacji są leczone w poradni. Trafiają tutaj w większości osoby dorosłe, ale nie brakuje też dzieci i młodzieży. Do najczęstszych schorzeń, z jakimi trafiają pacjenci, należą wirusowe zapalenie wątroby typu „B” i „C”, stłuszcze-

nie i marskość wątroby oraz powikłania po ukąszeniach kleszczy. Poradnia zajmuje się także szczepieniami przeciwko wścieklicznie.

Działa dwutorowo. Poza świadczeniami wynikającymi z kontraktu z NFZ, oferuje także inne usługi, na przykład rozmaite dodatkowe szczepienia. W okresie przedzimowym możemy zaaplikować sobie antydotum na grypę, a wczesną wiosną - zabezpieczyć się przed kleszczami. Przez cały rok prowadzone są szczepienia przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu „B”. Amatorzy egzotycznych wędrówek mogą liczyć na uzyskanie porad związanych z wyjazdem do ciepłych krajów (np. informacji o wymaganych w danym państwie szczepionkach, profilaktyce oraz konkretnych działaniach w przypadku zachorowania).

- *Biura podróży dość oszczędnie informują swoich klientów o ewentualnych zagrożeniach wiążących się z zagranicznymi wyjazdami, w tym o chorobach tropikalnych. Dlatego turyści wybierający się na egzotyczne wojaże mogą u nas uzyskać wszystkie niezbędne wiadomości. W najbliższym czasie chcemy nawiązać współpracę z biurami podróży w zakresie profilaktyki i poradnictwa przedwyjazdowego. Po to, by wyprawa życia nie spowodowała jakiegoś uszczerbku na zdrowiu czy nie skończyła się śmiercią* - stwierdza doktor Miczek.

Kilka lat temu w Gliwicach był śmiertelny przypadek malarii. Mężczyzna, który wrócił z Afryki, miał dziwnie dolegliwości. Początkowo zdiagnozowano u niego grypę i na nią był leczony. Rzekoma grypa nie ustępowała. Po paru dniach trafił do szpitala w ciężkim stanie. Rozpoznano u niego tzw. postać mózgową malarii tropikalnej. Na pomoc było już jednak za późno. Mężczyzna zmarł.

Dodatkowym świadczeniem poradni jest także badanie na obecność wirusa HIV. Pacjenci, którzy je wykonują, mogą liczyć na omówienie wyników i ewentualne skierowanie do odpowiednich specjalistów. Aktualnie gorącym tematem jest wirus H5N1, potocznie zwany „ptasią grypą”. Lekarze gliwickiej poradni zapewniają, że nie ma powodów do paniki. - *To jest choroba ptaków nie ludzi* - uspakajają. - *Jeśli będziemy przestrzegać zaleceń Głównego Inspektora Sanitarnego, to nie grozi nam zarażenie wirusem.* (pok)



# LIGA PRAWDZIWYCH DŻENTELMENÓW

Curling jest nietypowym sportem. Można go uprawiać na światowym poziomie przez całe życie. W maju 2002 roku turniej w Amsterdamie wygrała szwajcarska drużyna, której kapitan miał... 79 lat! Niekonwencjonalną dyscyplinę trenują w ramach w-f studenci wydziałów Automatyki, Elektroniki i Informatyki oraz Górniczo-Geologii Politechniki Śląskiej w Gliwicach. W uczelnianym Ośrodku Sportu działa również sekcja curlingu AZS, która organizuje wieczorne zajęcia dla pasjonatów „szczotek” i „czajników”.

To konkurencja dla każdego, niezależnie od płci, wieku oraz stopnia sprawności fizycznej. Doskonałymi curlerami po kilku tygodniach ćwiczeń mogą zostać nawet kilkuletnie dzieci i osoby niepełnosprawne, bo wbrew pozorom puszczenie kamienia („czajnika”) nie wymaga dużej siły. Wystarczy mieć wyczucie równowagi i skoordynowane ruchy. Zasady gry nie są skomplikowane. Zawodnicy rywalizują na lodzie. Muszą umieścić jak największą liczbę prawie 20-kilogramowych „czajników” wewnątrz tzw. domu, czyli koła wieńczonego ponad 42-metrowy tor rozgrywek. Wygrywa drużyna, której kamień znajdzie się najbliżej „guzika” - centralnego punktu domu.

Mecz składa się z ośmiu lub dziesięciu starć. Dwie czteroosobowe ekipy wypuszczają swoje kamienie na przemian. Zawodnikom przysługują po dwa rzuty (ślizgi) w każdej rundzie. Bardzo istotne jest precyzyjne wybicie się graczy ze specjalnego pręgu, który pozwala im na nabranie odpowiedniego pędu. Klasyczne wybicie składa się z czterech elementów: odpowiedniego ugięcia jednej nogi, przysiadu, wypchnięcia bioder i ułożenia drugiej nogi na lodzie. Podobno wystarczy odpowiednio je zsynchronizować, by poprawnie wykonać ślizg. Pozycja powinna być wyciągnięta i ustabilizowana, a całe ciało musi stanowić oś z punktem, w który celujemy, wysyłając kamień. W ostatniej fazie ślizgu z prawej ręki należy wypuścić „czajnik”, nadając mu rotację. Ręka pozostaje nieruchoma, by nie dodać kamieniowi nadmiernego impetu.

Jak nadać „czajnikowi” właściwą trajektorię? Najlepiej... dobrze go wyrzucić. Reszta należy do „szczotkujących”. Zdaniem fachowców energiczne pocieranie przez nich lodu tuż przed „czajnikiem” to najbardziej wyczerpujący fizycznie element gry. Zmniejsza tarcie i zwiększa zasięg rzutu. Wymaga też zwinności i zręczności, ponieważ dotknięcie przez zawodnika kamienia eliminuje go z gry. Szczotkuje się specjalną miotką na cztery tempa: lekko, średnio, mocno i „z wątroby”. W tym ostatnim przypadku curler niemal kładzie się na szczotce, wykorzystując do pocierania swą ciężar. Podczas szczotkowania wychodzą wszelkie niedostatki kondycji i mniej wprawni zawodnicy już po kilkunastu ruchach opadają z sił.

Najważniejszą osobą w drużynie jest kapitan - skip. To on wykonuje dwa ostatnie, rozstrzygające ślizgi i decyduje o strategii zespołu. Za pomocą prostych gestów pokazuje, w jaki sposób zawodnik powinien puścić „czajnik”. Dzięki temu gracz może oddać delikatny i precyzyjny ślizg (umieszczając kamień w pobliżu domu lub przed nim - po to, by utrudniał dostęp do centrum kamieniom przeciwnika), bądź wprost przeciwnie - energicznie wybić kamień przeciwnika. Skip podpowiada również pozostałym zawodnikom, czy powinni szczotkować lód, a jeśli tak, to jak mocno.

Partię wygrywa ten zespół, którego kamień znajdzie się najbliżej środka po wszystkich 16 rzutach. Zwycięska drużyna dostaje punkt za każdy „czajnik”.

Przykładowo, jeśli najbliżej środka jest żółty kamień, a potem czerwony, to żółci wygrywają 1:0. Jeśli bliżej środka są trzy żółte, a dopiero potem pierwszy z czerwonych kamieni, to żółci wygrywają 3:0. Co ciekawe, w curlingu - poza zawodami najwyższego szczebla - nie ma w ogóle sędziów.

Rywalizację regulują przepisy i mnóstwo dżentelmeńskich zwyczajów. One nakazują przywitać się z ekipą przeciwników przed meczem, okłaskiwać ich udane zagrania, nie utrudniać im gry, nie komentować nieudanych ślizgów, a na końcu - podziękować za wspólną zabawę i... udać się do baru. W zawodach towarzyskich nie ma bowiem zakazu spożywania alkoholu, a małe piwo ułatwia niekiedy nawiązywanie przyjaźni. Kolejkę stawiają wygrani, a pozna-

but. Koszt takiego „sprzętu” nie powinien przekroczyć 200 zł. A wyposażenie starcza na kilka sezonów! Bariery jest za to ograniczony dostęp do „czajników”. W curlingu gra się bowiem kamieniami z wyjątkowego granitu: musi on pochodzić z górotworów starszych niż fałdowania alpejskie i być wydobyty z dna morza, gdzie leżał przez miliony lat. W przeciwnym razie zrobiony z niego „czajnik” będzie wchłaniał wodę i pękał. Blok granitu wymaga bardzo dokładnego formowania i oszlifowania, by dno kamienia stykało się z lodem niewielką powierzchnią (inaczej opór nie pozwoli zawodnikom grać).

„Czajniki” produkuje się w dwóch miejscach na świecie: w Kanadzie i Szkocji. Najlepszy granit wydobywany jest na szkockiej wyspie Ailsa Craig. Komplet takich kamieni kosztuje pięć tysięcy funtów, a na zakup czeka się do dwóch lat. Na szczęście można ich używać przez kolejne kilkanaście. Każdy zestaw jest trochę inny, a dane o wszystkich „czajnikach” przechowuje światowa federacja curlingu.

Warto podkreślić, że tafla toru curlingowego również wymaga specjalnych zabiegów. Idealnie gładka powierzchnia (na zawodach do jej pomiarów wykorzystuje się laser) musi zostać pokryta drobnymi, zamrzniętymi kropelkami wody, zmniejszającymi tarcie. Taki lód należy przygotowywać długo i starannie, toteż zdarza się, że właściciele lodowisk niechętnie widzą na nich „szczotkujących” zawodników. Gliwicka „Tafla” należy, na szczęście, do wyjątków. Trenują tam studenci i członkowie sekcji curlingu Akademickiego Związku Sportowego Politechniki Śląskiej. Mimo niedługiego stażu, reprezentanci AZS Gliwice odnoszą pierwsze sukcesy. W ubiegłorocznych eliminacjach do mistrzostw Polski zajęli odpowiednio: piąte, dziewiąte i jedenaste miejsce. A to dopiero początek.

Już w najbliższą sobotę i niedzielę, 18 i 19 marca, w gliwickim obiekcie zostanie rozegrana pierwsza edycja turnieju curlingowego o puchar Zarządu Głównego AZS. W rywalizacji wezmą udział drużyny z kraju i zagranicy. Czy chcecie Państwo obejrzeć, jak grają prawdziwi dżentelmeni? (kik)



foto: A. Witwicki

nie przeciwnika należy do niepisanych obowiązków curlera. Dodać warto, że zawodnik, który wyklóca się o wynik, nie przyznaje do faulu, przeklina na lodowisku albo w inny sposób nie szanuje rywali, okrywa się niesławą. Na zawodach może nawet zostać wykluczony z gry. Staroświecki obyczaj? Nawet jeśli tak, to nie zmienia jednak faktu, że curling jest jedną z najciekawszych i najbardziej demokratycznych dyscyplin sportu.

Do rozpoczęcia treningów potrzeba: dobrych chęci, ciepłego dresu, szczotki zakończonej włosiem i specjalnej nakładki z teflonową podeszwą na lewy

## Takie były początki...

Dzieje curlingu sięgają czasów średniowiecza. Do dziś Szkoci i Holendrzy spierają się, kto pierwszy puszczał na lodzie granitowe kamienie. Zdaniem niektórych, byli to mieszkańcy „Kraju Kwitnących Tulipanów”. Koronnym argumentem zwolenników kontynentalnego pochodzenia curlingu są słynne obrazy Petera Brueghla: „Myśliwi na śniegu” i „Pejzaż zimowy z łyżwiarzami i pułapką na ptaki”. Płótna pochodzą z 1565 roku i wyraźnie widać na nich graczy z kamieniami.

„Wyspiarze” powoływali się do niedawna na poemat Henry’ego Adamsona z 1638 roku. Opisano w nim początki szkockiego curlingu i golfa. Jednakże okazało się, że „szczotkowanie” mężczyzn w kiltach ma o wiele dłuższą tradycję! Odnaleziono bowiem edykt szkockiego parlamentu z 1457 roku, zabraniający gry w piłkę nożną... i curling. Namacalnymi świadectwami wyspiarskich korzeni tej dyscypliny są kamienie do gry z 1511 i 1551 roku, znalezione w miejscowości Dunblane. Z kolei pierwszym pisany - jeszcze w języku łacińskim - dowodem przeprowadzonych zawodów curlingowych jest szkocki dokument z lutego 1540 roku. Opisuje rywalizację mnichów Johna Sclatera i Gavina Hamiltona - historycznych, bo znanych z imienia i nazwiska, curlerów.

Pierwszy klub curlingowy - „Loch Leven” - założono w Szkocji w 1668 roku. W tym samym stuleciu ustalono najważniejsze reguły gry. Punktem zwrotnym w rozwoju dyscypliny było jednak utworzenie „Grand Caledonian Curling Club” (1838 rok), który ujedynolicił i sformalizował dotychczasowe przepisy. Pięć lat później patronat nad organizacją objęła królowa Wiktorja, a nazwę zmieniono na „Royal Caledonian Curling Club” (RCCC). Dziś RCCC zrzesza ponad 20 tysięcy aktywnych członków i pełni funkcję szkockiej federacji curlingu. Kaledoński klub stał się również załącznikiem współczesnej organizacji światowego curlingu, bowiem do 1966 roku pełnił rolę światowej federacji tej dyscypliny sportu.

Szczyt popularności szkockiego curlingu przypadł na dziewiętnaste stulecie. Granitowe „czajniki” puszczano przy niemal każdej szkockiej parafii. „Szczotkowanie” stało się regionalną specjalnością, a gracze utarli powiedzenie: „Pierwej Szkoci wygrały z Anglikami w krykieta, niżli Anglicy ze Szkotami w curling”. Od połowy XX wieku curlerzy zaczęli grać na torach, malowanych na sztucznych lodowiskach.

Pod koniec XVIII wieku zasady curlingu trafiły do Ameryki Północnej. Dżentelmeński sport przyjął się tam doskonale, m.in. z powodu sprzyjających warunków geograficznych i pogodowych. Pierwszy klub „za wielką wodą” - „Montreal Curling Club” - założono w 1807 roku. Obecnie najlepsi curlerzy świata pochodzą z Kanady. W „Kraju Klonowego Liścia” istnieje obecnie około 1.200 organizacji curlingowych, w których działa ponad 1,2 miliona osób. Kanadyjczycy mawiają, że w ich osadach kluby miłośników curlingu powstawały zaraz po kościele i szkole.

Urokliwa dyscyplina stanowi inspirację dla artystów kanadyjskich. Na temat curlingu powstał musical „Gold on Ice” (opowiadający o grupie zaprzyjaźnionych curlerów) oraz film „Men with brooms” - komedia z Leslie Nielsenem w roli głównej.

Impulsem dla rozwoju curlingu było włączenie go do programu igrzysk olimpijskich w Nagano w 1998 roku. Trzy lata temu (14 marca 2003 roku) powstała Polska Federacja Curlingu, która zrzesza wszystkie istniejące kluby z całej Polski. Dziś ma ona akceptację Polskiej Konfederacji Sportu i Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Od 10 grudnia 2003 roku Polska jest członkiem Światowej Federacji Curlingu („World Curling Federation”).

**Klub Środowiskowy AZS Politechniki Śląskiej Gliwice**  
**Lodowisko „Tafla”, ul. Akademicka 29**  
[www.os.polsl.pl](http://www.os.polsl.pl)

### Treningi sekcji curlingu:

- w czwartki i niedziele - w godz. od 21.45 do 23.45

### Szkolenia i wynajem torów dla zainteresowanych:

- we wtorki i środy - od godz. 21.45
- w soboty - w godz. od 8.00 do 10.30 oraz od godz. 21.45
- w niedziele - w godz. od 9.00 do 10.30 oraz od godz. 21.45

Informacji na temat treningów i zasad wynajmu udziela instruktor sekcji curlingu AZS, Piotr Podgórski (tel. 0600-347-903, e-mail: [piotrpodgorski@op.pl](mailto:piotrpodgorski@op.pl))



# OCIEPLANIE SZKÓŁ

Jak zaoszczędzić energię potrzebną do zapewnienia ciepła w budynku? W jaki sposób zmniejszyć koszty jego ogrzewania? Trzeba w tym celu przeprowadzić termorenowację obiektu. To fachowe określenie oznacza docieplenie ścian zewnętrznych i stropodachów, wymianę okien oraz modernizację wewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania. W latach 2003 - 2005 wykonano różne roboty ocieplające w 28 gliwickich obiektach oświatowych (przedszkolach, szkołach i domach dziecka). Łączna wartość zrealizowanych prac inwestycyjnych wyniosła ok. 2,6 mln zł.

Tegoroczne plany przewidują kompletną termorenowację 9 obiektów edukacyjnych w mieście (4 szkół podstawowych, 3 gimnazjów i 2 szkół średnich). Będzie to kosztowało w sumie ok. 7,3 mln zł. - W siedmiu przypadkach prace już trwają, a ich zaawansowanie wynosi od 3% do 35%. Największy postęp robót można zaobserwować w Zespole Szkół Łączności przy ul. Warszawskiej 35. W dwóch przypadkach prace ruszą dopiero po ustąpieniu zimy. Obecne warunki atmosferyczne nie sprzyjają prowadzeniu robót termorenowacyjnych - informuje Mariusz Komidziński z Wydziału Inwestycji i Remontów UM.

Wykonawcy poszczególnych zadań zostali wyłonieni w drodze przetargów. W tym gronie są zarówno firmy gliwickie („WOLIMPEX”, „MAL” i „ZUR”), jak i prywatne przedsiębiorstwa budowlane z innych miast - Czeladzi, Katowic, Oleśnicy i Zabrze. Zróżnicowana jest wartość inwestycji - od 441 tysięcy zł (w przypadku SP nr 10 przy ul. Ligonja 36) do 1,86 miliona zł (Górnośląskie Centrum Edukacyjne przy ul. Okrzei 20). - Obecnie prace są realizowane ze środków budżetu miejskiego, ale wystosowaliśmy już wniosek o ich częściowe dofinansowanie z zasobów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Mamy nadzieję, że z tego źródła uda się pokryć co najmniej 50% kosztów całego przedsięwzięcia - przypuszcza Mariusz Komidziński.

Na liście obiektów oświatowych, objętych tegoroczną termomodernizacją, znalazły się - oprócz wymienionych już placówek - SP nr 5 (ul. Żwirki i Wigury 85), SP nr 9 (ul. So-



Górnośląskie Centrum Edukacyjne

bieskiego 14), SP nr 41 (ul. Kormoranów 23), Gimnazjum nr 3 (ul. Jasnogórska 15-17), Gimnazjum nr 4 (ul. Asnyka 36) oraz Gimnazjum nr 10 (ul. Lipowa 29). Prace inwestycyjne we wszystkich 9 budynkach muszą zostać zakończone do ostatniego dnia letnich wakacji szkolnych - 31 sierpnia br. Niezależnie od tego firma „KOSZT-BUD” z Knurowa opracowuje obecnie dokumentację projektową termorenowacji 17 następnych obiektów oświatowych w Gliwicach (w tym m.in. 7 przedszkoli). Powinna być ona gotowa do 5 maja br. Zakłada się, że ewentualna decyzja o rozpoczęciu realizacji zadania zapadnie do końca czerwca br. (luz)

foto. W. Baran



Szkoła Podstawowa nr 9



Gimnazjum nr 10



Gimnazjum nr 3

foto. W. Baran

Międzynarodowa grupa studentów prowadzi od minionego poniedziałku zajęcia w gliwickim Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym „Filomata” przy ul. Bojkowskiej. Trzech gości z Kenii, Meksyku i Brazylii spędzi w Gliwicach siedem dni w ramach ogólnopolskiego projektu PEACE LEKCJA TOLERANCJI.

## LEKCJA TOLERANCJI

Koordinatorem całego przedsięwzięcia jest Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów AIESEC przy Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Patronuje mu Program Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP). Do Polski skierowano w sumie 28 wolontariuszy, którzy spędzą w naszym kraju siedem tygodni.

- Do udziału w tym projekcie zakwalifikowały się tylko dwie placówki oświatowe ze Śląska. W dodatku, jako jedyna szkoła w Polsce, organizujemy lekcje ze studentami także dla uczniów gimnazjum. Otrzymaaliśmy zgodę na zajęcia dla gimnazjalistów, ponieważ nasi uczniowie dobrze znają język angielski - wyjaśnia Elżbieta Więclaw, dyrektor LO i Gimnazjum „Filomata”.

Goście przyjechali do Gliwic 12 marca. Wiodącym tematem ich zajęć w „Filomacie” jest oczywiście tolerancja, a celem - przełamywanie stereotypów wśród młodych ludzi oraz kształtowanie otwartych i przyjaznych postaw wobec innych narodów. Studenci zza granicy prezentują swoje kraje, kulturę i obyczaje, a jednocześnie poznają Polskę. - Zamieszkali w rodzinnych domach uczniów. W programie ich pobytu, poza częścią edukacyjną, przewidziano zwiedzanie Gliwic i okolic, wycieczkę do Krakowa, wspólne muzykowanie i biesiadowanie - informuje dyrektor „Filomaty”.



foto. A. Witwicki

„Filomata” uczestniczy w programie już po raz drugi. Elżbieta Więclaw zapewnia, że ubiegłoroczne doświadczenia dały uczniom mnóstwo okazji do głębokich refleksji i ożywionych dyskusji na temat istnienia człowieka w wielokulturowym świecie. - Teoria połączyła się z praktyką, bo propagowana idea tolerancji trafiła do żywych ludzi. W rozmowach mniej było popularnych ogólników, a więcej indywidualnych poglądów i osobistych historii. Praktykanci prowadzili zajęcia w interesujący sposób. Pokazali, jak wysoki poziom wiedzy i umiejętności można reprezentować w tak młodym wieku. (al)

## WAŻNE DLA MATURZYSTÓW

Tegoroczni maturzyści, którzy nie podjęli jeszcze decyzji dotyczących wyboru dalszej drogi kształcenia, będą mogli uzyskać informacje o śląskich uczelniach podczas spotkań z cyklu „Maturzysta 2006”. Organizuje je Młodzieżowa Rada Miasta Gliwice. W czwartek, 16 marca, ofertę edukacyjną zaprezentują przedstawiciele Politechniki Śląskiej, a tydzień później, 23 marca - pracownicy Uniwersytetu Śląskiego, Akademii Ekonomicznej w Katowicach oraz Śląskiej Akademii Medycznej.

Spotkania odbędą się w sali kina „Amok” w Gliwicach przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Przewidziano prezentacje poszczególnych wydziałów uczelni i kierunków studiów oraz omówienie zasad rekrutacji. Przygotowano też wiele materiałów informacyjnych w postaci ulotek i broszur. Jak zapewniają organizatorzy, uczniowie będą mieli okazję do zadawania szczegółowych pytań pracownikom naukowym oraz do dyskusji ze studentami. Spotkania rozpoczyna się o godzinie 11.00. (al)

## WIOSNA, ACH TO TY...

Uniwersytet Trzeciego Wieku i gliwicki samorząd przygotowują wspólnie „Powitanie wiosny” - artystyczne otwarcie nowego sezonu, adresowane do studentów UTW, ich przyjaciół, bliskich współpracowników i opiekunów. Spotkanie zaplanowano na piątek, 17 marca, w obiekcie „VIVA” przy ul. Chorzowskiej 56. Impreza rozpocznie się o godz. 17.00. - W programie przewidziano pokazy tańców i występy uzdolnionych uczniów szkół muzycznych - informuje Krystyna Jurczewska - Płońska, prezes stowarzyszenia UTW. Szczegółowe informacje na temat „Powitania wiosny” można uzyskać pod numerami telefonów: 032-238-24-55 oraz 0603-976-172. (kik)



# HISTORIE (Z) EMOCJĄ PISANE

Rozmowa z Leszkiem Jodlińskim, dyrektorem Muzeum w Gliwicach

Pierwsze wywiady z mieszkańcami niemieckimi, a później polskich Gliwic zostały spisane dwa lata temu. Ludzie, którzy opowiadali Państwu dzieje swojego życia, przez wiele lat milczeli. Dlaczego?

Bo nosili w sobie ogromną, często zduszoną pamięć tego, co było. Bali się lub nie mieli okazji mówić o przeszłości. Nikt im nie zadawał pytań, jak było naprawdę, bądź też - co bardziej zasadne - jak pewne wydarzenia zapamiętali. Niechętnie dzielili się swoimi wspomnieniami. Uznaliśmy jednak, że to właśnie ich historie, naznaczone emocjami i doświadczeniami osobistymi, urzekają i inspirują o wiele silniej niż proste zestawienia faktów. Zaczęliśmy się spotykać z osobami, które mimo upływu czasu wiele jeszcze pamiętają i na fali pewnego otwarcia się na przyszłość, chcą komuś przekazać swoje ostatnie opowieści.

Kim są ci ludzie?

To starsi mieszkańcy Gliwic oraz osoby urodzone w naszym mieście, lecz od wielu lat przebywające poza granicami Polski. Mam na biurku teczkę z dokumentami, plon pracy Bogusława Tracza, starań Damiana Reclawa i moich własnych. W gronie wymienionych w niej osób znajdują się np. członkowie stowarzyszenia „Gleiwitzer Kreis”. Próbowujemy też docierać do przedstawicieli lokalnej mniejszości niemieckiej, skupionej m.in. wokół Domu Współpracy Polsko - Niemieckiej. Przekonaliśmy się również, że dobrzy i na ogół niezamierzonymi okazjami do spotkań są kolejne edycje festiwalu „Camera Silesia”. Dzięki tej imprezie zetknęliśmy się z potomkami osób, które były kiedyś silnie związane z Gliwicami.

Za początek badań przyjęliście Państwo wspomnienia z czasów wybuchu II wojny światowej. Przychodzi jednak 1945 rok, który wyznacza koniec epoki mocarstwowych Niemiec i otwiera nowy, nieprzewidywalny rozdział życia w powojennej Polsce...

Dlatego też, aby opowieść o przeszłości była obiektywna, szukamy relacji osób, które ten początek pamiętają. Chcemy dotrzeć do ludzi, którzy przekonali się na własnej skórze, co oznaczało robienie wszystkiego od początku. Chcemy usłyszeć, jak zapamiętali przyjazd na Górny Śląsk, tworzenie nowej administracji polskiej i budowanie nowego miasta - polskich Gliwic. Słowem, to jest ra-

czej próba pokazania początku i końca na kanwie bezpośrednich relacji świadków przeszłości. Wiemy też, że musimy się spieszyć. Wiemy też, że stoi przed nami poważne zadanie, bo zbyt wielu badań nad historią Gliwic, niestety, nie prowadzono. Te, które zrealizowano, były obciążone z góry przyjętą, ideologiczną tezą. Wykluczyło to spisanie wielu relacji, których dzisiaj z pasją poszukujemy. Równie ważne jest dla nas poznanie relacji osób, dla których rok 1945 był początkiem końca pewnej epoki w historii miasta.

Stąd zatem wziął się drugi człon nazwy projektu: „Generation”?

Poszukiwane przez nas pokolenie jest zorientowane na dwie społeczności albo - jak kto woli - na dwie grupy językowe. Nasz plan w swojej formule jest o tyle interesujący, że chcemy tego dokonać w dwóch krokach. Pierwszym jest gromadzenie wspomnień, które - jak się już przekonaliśmy - prezentują wiele istotnych zdarzeń w zupełnie nowym świetle. Spisaliśmy np. relację ostatniego żyjącego kelnera z „Haus Oberschlesien”, Josefa Kosmitzkiego, w oczach którego podpalenie hotelu wyglądało inaczej, niż w oficjalnych, zachowanych dokumentach. A to zaledwie fragment. Po zebraniu wywiadów w pewną całość, zamierzamy je opublikować w formie książki. Nie będziemy jej recenzować, to znaczy nie będziemy poddawać w wątpliwość tego, jak zwierające się nam osoby zapamiętały przeszłość. Ewentualnie opatrzymy pewne fakty odredakcyjnym komentarzem. Pozwoli to je zidentyfikować, dokładniej nazwać albo wskazać na inne, możliwe sposoby zapamiętania danego zdarzenia.

Czy informatorzy są w pełni wiarygodni?

Historie, które zbieramy, są bardzo osobiste, więc akceptujemy ich subiektywny, emocjonalny charakter. Wątpliwości mogą się jednak pojawić. Czy mamy wierzyć źródłom, które czasem były poprawiane i zmieniane, czy też osobistym relacjom, w których po wielu latach mogło się zatrzeć bardzo wiele faktów? Z drugiej strony musimy również przyjąć, że rozmawiające z nami osoby mogą mieć w swoich opowiadaniach sporo racji... Będą to zatem historie osobiste i takimi pozostaną.



Zebrane wspomnienia - o ile mi wiadomo - pojawią się na stronie internetowej Muzeum w Gliwicach.

Będzie to coś, co roboczo nazwalismy „Księżą Pamięci”, umieszczoną na specjalnej podstronie naszego serwisu [www.muzeum.gliwice.pl](http://www.muzeum.gliwice.pl). Tam opublikujemy znaczące fragmenty relacji. Nie będzie to forma konkurencyjna dla książki, a raczej interesująca baza źródłowa w języku polskim i niemieckim. Pozwoli to zabrać głos tym wszystkim, którzy na swój własny sposób zapamiętali okres II wojny światowej i czasy powojenne. Kto wie, być może pobudzi to do działania osoby, które jeszcze wczoraj się wahały i nie poruszały na szerszym forum trudnych kwestii z przeszłości.

Czy ludzie chętnie opowiadają swoje historie?

To zależy. Spotkaliśmy się z osobami, które stwierdziły, że przy ogromnej życzliwości dla projektu nie mają jeszcze siły. Nie potrafią spokojnie mówić o wojnie - mimo upływu 50 lat. To jest zbyt bolesne, zbyt mocne i my, oczywiście, musimy to uszanować. Tak samo zresztą jak fakt, że ktoś może sprzeciwić się ujawnieniu nazwiska lub innych danych w książce bądź na stronie internetowej.

Ile relacji udało się już zebrać?

Dość dużo, a w sensie zasobów dzieła się one na co najmniej dwie grupy. Pierwszą stanowią relacje spisane przez Bogusława Tracza, historyka naszego Muzeum od momentu, kiedy rozpoczął się projekt „Pokolenia”. Dochodzą do tego rozliczne kontakty, nawiązane podczas muzealnych imprez kulturalnych, praca badawcza i praca czysto muzealna. Złożyły się one na ciąg zdarzeń, który sprawił, że poznaliśmy osobiście ludzi, przekazujących nam później swoje historie. Kolejną grupą relacji są odpowiedzi, dopowiedzi, komentarze i polemiki, związane z książką Bogusława Tracza „Rok ostatni, rok pierwszy. Gliwice 1945”. Wiele osób pisze do Muzeum listy lub zgłasza się do nas bezpośrednio i opisuje wskazane w książce fakty w sposób, w jaki je zapamiętały przed 50 laty. Niektórzy uważają wręcz, że to ich przekaz - a nie spisana przez historyka opowieść - jest prawdziwym i najbardziej rzetelnym obrazem przeszłości. Czasami trudno to nazwać wprost relacjami, z pewnością jednak są to „dopowiedzenia” historii, które być może

w formie odrębnej całości pojawią się wkrótce w tekście.

W realizację projektu „Pokolenia” zaangażowały się również ważne instytucje...

Do współpracy zaproszono między innymi Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Towarzystwo Przyjaciół i Miłośników Lwowa (nadal czekamy na odpowiedź) oraz Instytut Pamięi Narodowej, który wyraził gotowość wspierania projektu. IPN przekazuje nam spisane relacje świadków, umieszczone przed laty w wojewódzkich archiwach. Podobną wartość historyczną mają relacje członków „Gleiwitzer Kreis”, z którymi jesteśmy w bezpośrednim kontakcie. Świadczą one o wielkiej pracy, którą środowisko niemieckojęzyczne wykonało wcześniej, mając świadomość tego, że pamięć o przeszłości powinna zostać przechowana.

Czy zainteresowanie projektem jest duże?

Szczerze mówiąc, wciąż liczymy na większe. Cały czas poszukujemy osób, które odkryją przed nami kolejne karty historii, np. mniej znane losy powstawania Politechniki Śląskiej. Być może te środowiska jeszcze obserwują, co z tego wszystkiego wyjdzie... W tym roku przygotowujemy wystawę poświęconą pierwszej dekadzie powojennych Gliwic (lata 1945 - 1956). Jest szansa, że ta ekspozycja odniesie podobny skutek, jak wystawa „Kartka z Zeppelina” lub książka „Rok ostatni, rok pierwszy...”. Być może pobudzi nawet gliwiczanie do szerokiej dyskusji, bo jest poświęcona okresowi, który nadal czeka na swoje opisanie! Nie jestem historykiem. Należę do grona historyków sztuki, ale nie ma dla mnie nic bardziej irytującego, jak część publikacji z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, które domagają się przywrócenia prawdy historycznej.

Do wydarzeń, które wtedy zaistniały, brakuje często wiarygodnych ustaleń...

To prawda. Z drugiej strony obserwujemy ogromne zainteresowanie wspólną historią. „Pokolenia” są w jakimś sensie próbą sprostania wyzwaniu, jakim jest lepsze, bardziej prawdziwe opowiedzenie o lokalnej przeszłości. Jeśli poruszamy się po ulicach Gliwic, to nie tylko dlatego, że miały niegdyś inne nazwy, bo to nie ma już znaczenia. Robimy to głównie dlatego, aby poznać na-





szere materialne dziedzictwo, które często urzeka wyobraźnię. Chcemy temu wymiarowi życia miasta nadać jak najbardziej osobisty charakter. Chcemy np. wiedzieć, co się działo, gdy przed 70 laty paliła się gliwicka synagoga, bo żyją jeszcze osoby, które to pamiętają.

### Czy chcecie się Państwo spotkać ze stroną żydowską?

Tak, zamierzamy zaprosić do projektu Żydowski Instytut Historyczny. Jego archiwiści mają dostęp do niepublikowanych i bliżej nieznanych relacji Żydów gliwickich z okresu tuż przed II wojną światową i z czasów wojennych. Te dane niosą w sobie ogromną ilość wiedzy na temat tego, co można nazwać życiem codziennym miasta tuż przed zmianą. Opublikowanie tych, spisanych już, informacji będzie bardzo ważnym wydarzeniem - pewnego rodzaju zerwaniem z dogmatycznym zbieraniem relacji tylko osób żyjących.

### Co ze wspomnieniami i relacjami pochodzącymi z „drugiej ręki”?

Gromadzimy je, zwłaszcza, gdy pochodzą od osób, które o interesujących nas postaciach coś wiedzą, np. od ich dzieci, krewnych, świadków wydarzeń. Być może zostaną wykorzystane przy okazji

wiadomości, znanych czasem tylko z czołówek gazet. Pozwalają też uwolnić przeszłość od tendencyjnej zawartości, redakcji i interpretacji. Tym sposobem historia znajduje przełożenie na opis prawdziwych emocji, które tamtym czasem towarzyszyły. Staje się historią „emocjonalną”.

### W jaki sposób utrwalacie Państwo relacje osób starszych, czasami zbyt chorych lub słabych, żeby coś spisać?

Umawiamy się na wizytę domową i przyjeżdżamy. Korzystamy wtedy z dyktafonu. Zawsze jednak liczymy się ze zdaniem i z wolą rozmówców, ponieważ zdarza się, że podczas spotkania wychodzą na jaw relacje bardzo wstrząsające albo wyjątkowo osobiste. Dlatego też nagrywamy wywiad wedle zasady, że jeśli dana osoba nie będzie sobie życzyła ujawnienia swoich wspomnień, to te nigdy nie zostaną opublikowane. Część osób, z którymi rozmawiamy, doskonale jednak rozumie, że bez względu na to, jak pamiętają przeszłość, jest to ważny fragment historii. Jego ujawnienie traktują jak obowiązek wobec młodszych pokoleń.

### Taką prawdę trudno przekazywać młodym ludziom w formie podręcznika, zresztą - nie ma zbyt wielu podręczników traktujących o historii lokalnej...

Dlatego też planujemy za jakiś czas uruchomić w Muzeum taśmę, z których będzie można odtworzyć i posłuchać nagranych relacji świadków przeszłości. Nie ma lepszego sposobu na bardziej poruszające, prawie bezpośrednie spotkanie z historią.

### Jak mogą się z Państwem skontaktować osoby, które nie są stowarzyszone w żadnej organizacji, a z racji wieku i stanu zdrowia prawie nie opuszczają swoich mieszkań?

Nie pozostaje nam często nic innego, jak głośno apelować do ich rodzin i sąsiadów. To bywa skomplikowane. Bliscy nie mają czasu bądź chcą chronić matkę, ojca, babcię czy dziadka przed nadmiernym stresem. Słyszymy nawet opinie, że nie warto już tego robić... Absolutnie warto! I trzeba to robić już - jeśli chcemy zdążyć przed czasem. Liczy się chęć do rozmów. Ze swojej strony czynimy wszystko, żeby nie

były trudne. Stworzyliśmy kwestionariusz pytań, które próbują ustanowić początek i koniec relacji, poza tym jesteśmy bardzo otwarci na wysłuchanie opowieści osnutych „wokół” zadanych tematów. Spisaliśmy już mnóstwo ciekawych wspomnień, które pokazują, jak kształtowało się życie po 1945 roku. Widać w nich, jak niesamowicie kolorowym miastem były Gliwice - nie tylko w sensie etnicznym, ale osobowościowym. Okazuje się, że w naszym mieście przebywali i gościli krócej lub dłużej bardzo interesujący ludzie.

### Co jest łatwiejsze: pozyskiwać kolejne instytucje oraz stowarzyszenia i od nich zbierać relacje, czy też spotykać się bezpośrednio z zainteresowanymi mieszkańcami?

Łatwiejsza jest pierwsza z tych możliwości. Jeśli chodzi o mieszkańców, to cały czas czekamy na silniejszy odzew. Oczywiście dane, które dotąd zebrali-



śmy, niezwykle nas cieszą. Wiemy jednak, że gromadzimy je w wyniku procesu przełamywania dziesięciu lat milczenia wokół spraw trudnych i bolesnych. Zdarza się, że ktoś opowiada o tym, co przeżył, dopiero po trzecim spotkaniu! Mimo wszystko nie tracimy nadziei, zwłaszcza, że prowadzimy rozmowy ze środowiskami związanymi z Politechniką Śląską. Przy okazji prowadzonych prac napotkaliśmy np. na interesujące wydawnictwo, które powstało w dziesięciolecie działalności Politechniki. Zawiera wyjątkowe opowieści, m.in. o tym, jak ówczesni studenci i naukowcy organizowali swoją pracę, jak szukali probówek i rozmaitych niezbędnych urządzeń - słowem, jak budowali porządek, na którym mogliby się oprzeć. Są szanse, że za pewien czas i my zbierzemy podobne wspomnienia.

### „Pokolenia” - o ile mi wiadomo - zostały podzielone na trzy etapy: lata 1939 - 1956, 1957 - 1968, 1969 - 1989. Starszym rozmówcom zapewne trudno trzymać się sztywnych ram czasowych...

Przyjęliśmy, że jeśli w relacji znajdują się informacje dotyczące czasów niemalże nam współczesnych, to również je zanotujemy i umieścimy w publikacji. Zresztą, bardzo często wspomnienia wykraczają poza ramy dekady. Mówią np. o tym, jak się żyło w powojennych Gliwicach Niemcom, którzy mimo niesprzyjających okoliczności zdecydowali się pozostać w Polsce - w rodzinnym mieście. Te historie bywają niekiedy bardzo wzruszające... Teraz jednak, głównie ze względu na uciekający czas, koncentrujemy się na pierwszym etapie czyli okresie do 1956 roku. Zastanawiamy się nawet nad wystosowaniem specjalnego apelu do uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

Chcemy, aby młodzi ludzie spróbowali zachęcić swoich dziadków do spisywania wspomnień oraz do spotkania z historykami gliwickiego Muzeum.

### Czy uczniowie mogliby się mocniej zaangażować w realizację projektu? Czy mogliby np. przeprowadzać wywiady?

Będzie nam miło, jeżeli np. na stronie internetowej Muzeum pojawią się relacje zebrane przez wnuków lub innych członków rodzin. Może się jednak okazać, że nie postawią oni kilku bardzo ważnych pytań. Dlatego przeprowadzanie wywiadów przez uczniów jest trochę ryzykowne i nie bez powodu zajmują się tym historycy. Oni mają świadomość kwestii, które powinny zostać poruszone w rozmowie. A młodzi ludzie nie zawsze wychwycą niuanse, nieścisłości, sprzeczności... Weźmy przykład trasy przemarszu więźniów obozu w Oświęcimiu w 1945 roku. Dzisiaj, po zebraniu wielu relacji, wiemy, że jej przebieg był nieco inny niż ten, który opisują źródła. Ktoś powie, że to nic istotnego. Tak jednak nie jest - tego typu ustalenia są bardzo ważne. Podobnie jak zadawanie naprawdę trudnych pytań. To zadanie w pierwszym rzędzie dla wytrawnego i dociekliwego historyka.

### Łatwiej jest jednak zwierzyć się komuś bliższemu.

Oczywiście, i z tego też względu relacje młodych osób mogą być niezwykle cenne. Nie zmienia to faktu, że lwia część pracy będą musieli wykonać historycy - chociażby po to, żeby młodzi ludzie wiedzieli, o co powinni spytać.

Rozmawiała: **Katarzyna Kulik**  
zdjęcia pochodzą z archiwum Muzeum w Gliwicach oraz albumu „Gliwice, lata 40., 50., 60., 70.”



różnych projektów. Z pewnością zamieścimy je we wspomnianej już książce, dzieląc ją nie tylko na określone lata, ale na etapy. Kto wie, może nawet podzielimy ją na odrębne tomy, próbując przedstawić jak najwierniej poszczególne fragmenty gliwickiej przeszłości? Wiemy, że w niektórych fazach to się może nie udać, że czas bezpowrotnie minął. Ale musimy spróbować. Chcemy np. opisać exodus części społeczności gliwickiej w 1968 roku. Szanse rzetelnego opisu są niewielkie, bo ludzie, których dotknął stygmat syjonizmu, z niewiarą patrzą na to, co robimy. Pamiętają jeszcze społeczną izolację i zapomnienie. Nie zmienia to jednak faktu, że wielu osobom nasz projekt się podoba.

### Czy dlatego, że mogą w jakiś sposób „dopełnić” bieg historii?

W znacznym stopniu, tak. Relacje dotyczące lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku dają możliwość uzupełnienia





# ŚLADAMI HISTORII

Na początku przyszłego miesiąca (6-7 kwietnia) odbędzie się w Warszawie konferencja poświęcona zagadnieniom iluminacji architektury zabytkowej. Spotkanie zostanie zorganizowane pod auspicjami Politechniki Warszawskiej. Przewidziano prezentację przykładów z Gliwic. O sposobach nocnego eksponowania obiektów sakralnych będzie mówiła m.in. Anna Szadkowska - gliwicki diecezjalny konserwator zabytków. Posłuży się ona moimi zdjęciami.

Podczas wykonywania tych nocnych fotografii mogłam prześledzić, jak zmieniało się w naszym mieście podejście do sposobu iluminowania kościołów. Są one zazwyczaj dużymi obiektami, które dominują nad otoczeniem. Autorzy projektów ich oświetlenia uwzględnili tę ważną okoliczność. Przykładem może być choćby kościół Najświętszej Maryi Panny w Bojkowie. Wjeżdżających do tej peryferyjnej dzielnicy Gliwic uderza efektowna świetlna ekspozycja obiektu. Stanowi to niewątpliwą atrakcję Bojkowa. Koniecz-

nie trzeba jednak odnotować, że współczesna dobudowa kościoła, usytuowana w jego bezpośrednim sąsiedztwie, została dyskretnie podświetlona w taki sposób, aby harmonijnie uzupełniać bryłę świątyni również o zmierzchu.

Interesującymi przykładami nocnego eksponowania zabytkowej architektury sakralnej są też kościoły przy ulicach: Chorzowskiej (Świętej Rodziny), Bernardyńskiej (Bartłomieja), Jagiellońskiej (świątynia ewangelicko-augsburska) czy wreszcie Jana Pawła II (Piotra i Pawła). Oświetlenie tych obiektów pojawiło się w ostatnich latach. Wcześniejsze rozwiązania z użyciem różnobarwnych świateł mogły budzić poważne wątpliwości nie tylko fachowców. Wielu mieszkańców miasta zastanawiało się np., czy zabytkowe obiekty sakralne powinny być w taki sposób prezentowane. Gra kolorów na tle zabytkowej tkanki architektonicznej jest już przecież kreacją artystyczną i tworzeniem zupełnie nowych wartości, kojarzących się raczej ze współczesnymi obiektami, wymagającymi intensywnej reklamy (np. hotele). Nic więc dziwnego, że dawne rozwiązania w tym względzie ustąpiły w Gliwicach miejsca nowym i racjonalnym koncepcjom. Uczestnicy stołecznej konferencji będą mieli okazję zaznajomić się z tym zagadnieniem.

Ewa Pokorska  
miejski konserwator zabytków



fol. E. Pokorska

## OD MARI CURIE DO SALVADORA DALI

Przed kilkoma miesiącami rozpoczęła staż w jednym z sekretariatów gliwickiego UM. Alicja Bester, świeżo upieczona mgr inżynier chemii o specjalności „technologia polimerów, zarządzanie i inżynieria produkcji”, zaskoczyła nas zainteresowaniami i niebanalnymi planami na przyszłość.

**Jak Pani trafiła do sekretariatu w Urzędzie Miejskim?**

*Z urzędu pracy. Zarejestrowałam się jako absolwentka i skierowano mnie tu na staż.*

**Nie ma w Gliwicach pracy dla chemika?**

*W tej chwili jest taka możliwość, w firmie FLUOR. Spółka chce przyjąć około 100 osób. Składałam podanie, ale nie dostałam odpowiedzi.*

**Będzie Pani próbowała jeszcze raz?**

*Raczej nie.*

**Dlaczego?**

*Zainteresowałam się malarstwem i rysunkiem. Chcę zacząć kolejne studia - w Akademii Sztuk Pięknych. Zawsze lubiłam malować, ale traktowałam to jako hobby. Niedawno zapisałam się na zajęcia do jednego z gliwickich artystów. Uświadomił mi, że to jest pasja, którą powinnam rozwijać. Chcę się więc tym zajmować na co dzień.*

**Jak Pani ocenia swoje szanse w ASP?**

*Jest bardzo trudno, ale zrobię wszystko, żeby się tam dostać. Doskonałą rysunek i maluję około 3 godzin dziennie - po pracy. W weekendy mam z kolei po 10 godzin zajęć pod kierunkiem mojego nauczyciela.*

**Czy widzi Pani siebie jako artystę - plastyka?**

*Zdecydowanie tak. Myślę, że dzięki temu zrealizuję swoje pomysły. Wiem, że mogłabym wykonywać prace na zlecenie, uczyć dzieci malarstwa czy pracować dla przemysłu - w zależności od tego, jaki kierunek wybrałabym na ASP. W każdym wypadku byłaby to praca twórcza.*

**Czy to oznacza, że studia w Politechnice Śląskiej były pomyłką?**

*Nie. Lubię chemię, ale nie jest dla mnie tak pasjonująca jak malarstwo. Muszę zrobić w końcu coś, co sprawi, że poczuję się spełniona. (maja)*



fol. K. Krzemiński





Znikają kable telekomunikacyjne, studzienki kanalizacyjne, działkowe sprzęty ogrodowe, a nawet... kaloryfery. Takie są dane dotyczące niechlubnej działalności niektórych złomiarzy lub członków zorganizowanych grup przestępczych. Nie tylko powodują oni straty materialne, ale często narażają na niebezpieczeństwo innych ludzi. Policjanci przypominają, że w ściganiu winowajców lub poszukiwaniu skradzionych metalowych przedmiotów mogą pomagać mieszkańcy!

## KOMU BIJE DZWON?

Tak właśnie stało się w marcu. Policjanci odzyskali dzwon, który skradziono dwa lata temu z cmentarza parafialnego w Sośnicowicach. Został on znaleziony w jednej z gliwickich złomnic, zajmujących się skupem hurtowym. - *Wypatrzył go przez przypadek jeden z mieszkańców Ostropy. Zawiadomił proboszcza z parafii Św. Jakuba, a ten przekazał informację do Centrum Ratownictwa Gliwice. Policjanci udali się do wskazanego punktu skupu złomu i zabezpieczyli dzwon. Obecnie próbują ustalić, w jaki sposób znalazł się na złomowisku* - informuje Magdalena Zielińska, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach. Dzwon waży około 400 kilogramów i jest darem miejscowych parafian.

Pomimo systematycznych kontroli w punktach skupu, często nie udaje się odnaleźć skradzionych elementów ani ustalić danych osobowych złodziei. Trudno jest też określić źródło pochodzenia wszystkich metalowych przedmiotów. Są one dostarczane do punktów skupu często w większej ilości, a w dodatku w kawałkach. Nikt nie opisuje szczegółowo każdego z nich. Metalowe elementy dość szybko przewozi się do hut i przetapia. W dodatku nie wszyscy właściciele złomnic, a jest ich w Gliwicach około 40, prze-

kazują informacje o przedmiotach, które mogą pochodzić z kradzieży.

W drugiej połowie 2005 roku na terenie podległym Komendzie Miejskiej Policji (w Gliwicach i powiecie gliwickim) odnotowano 320 kradzieży przedmiotów z metalu i metalowych elementów infrastruktury technicznej. Ich łączna wartość wyniosła ponad 1.600.000 złotych. W tym okresie policjanci przeprowadzili ponad 220 kontroli punktów złomu, uczestniczyli również we wspólnych akcjach z pracownikami służby ochrony kolei. W okolicach Gliwic zdarzały się bowiem kradzieże fragmentów torowisk i części z wagonów. Intensywnie działała też Straż Miejska. W 2005 roku strażnicy przeprowadzili 847 kontroli w punktach skupu złomu. Sprawdzali zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej i gospodarowanie odpadami oraz ewidencje skupu.

- *Niezwykle ważną rolę w ściganiu tego typu przestępstw odgrywa współdziałanie mieszkańców z policjantami. Warto informować nas o podejrzanych sytuacjach związanych z demontażem różnych metalowych elementów i o osobach przechowujących lub transportujących wiele metalowych przedmiotów o niewiadomym pochodzeniu - na przykład miedziane kable lub żeliwne kratki. Takie zgłoszenia można przekazywać nawet anonimowo. Ważne, aby robić to szybko. My na pewno sprawdzimy wskazane miejsca. Wtedy będzie szansa, aby złapać złodzieja na gorącym uczynku i równocześnie odzyskać zagrabione mienie* - zachęca Magdalena Zielińska.

Zgłoszenia najlepiej przekazywać do komisariatów policji lub do Centrum Ratownictwa Gliwice. Tam właśnie przez całą dobę dyżurują przy telefonach policjanci (tel. 997) i strażnicy miejscy (tel. 986). - *Docierają do nas*



Skradzony dzwon trafił już ze złomowiska na swoje właściwe miejsce

*najczęściej informacje o zniknięciu żeliwnych krutek ściekowych. Takie sytuacje powodują zagrożenie dla kierowców i pieszych. Zwykle dotyczą peryferyjnych dzielnic miasta. W styczniu i lutym bieżącego roku otrzymaliśmy 10 takich zgłoszeń. Gliwiczanie są na szczęście w dobrej sytuacji, bo miasto podpisało umowę z firmą, która zajmuje się usuwaniem skutków tego typu kradzieży. Jej pracownicy są dyspozycyjni w dzień i w nocy. Po otrzymaniu od nas informacji, niezwłocznie jadą we wskazane miejsce i montują pokrywę* - wyjaśnia Mariusz Kopeć, rzecznik prasowy CRG.

Przypomnijmy, że w akcję przeciwdziałania masowym kradzieżom rozmaitych urządzeń i kabli, wykonanych z metali nieżelaznych, włączył się już cztery lata temu lokalny samorząd. Na początku 2002 roku - w związku z brakiem innych uregulowań - Rada Miejska w Gliwicach podjęła uchwałę i wprowadziła obowiązek ewidencjonowania osób sprzedających złom w gliwickich punktach skupu. Obecnie obowiązują przepisy ustawy o odpadach wraz z ministerialnymi rozporządzeniami, w których określono m.in. wzór formularza dla przyjmujących odpady, w tym także te metalowe. (al)



fol. A. Ciozak/KMP w Gliwicach

## CO ROBI POLICJA?

**Gliwiccy policjanci z sekcji do walki z przestępczością narkotykową zatrzymali trzech młodych mieszkańców naszego miasta, którzy posiadali przy sobie środki odurzające. W akcji uczestniczył „służbowy” pies rasy labrador o imieniu Browar. To właśnie on wskazał właściwe osoby.**

Działania funkcjonariuszy zostały przeprowadzone w jednej z gliwickich szkół. Wcześniej dyrekcja placówki zwróciła się do policji z prośbą o dokonanie kontroli w celu ujawnienia osób używających, posiadających lub rozprowadzających narkotyki. Wykorzystując specjalnie wyszkolonego psa, funkcjonariusze spenetrowali sale lekcyjne, szatnie i korytarze. Czujny nos nie zawiódł - labrador Browar bezbłędnie wskazał dwóch uczniów - osiemnastolatków, którzy posiadali haszysz i odpowiednio przygotowane narzędzie do palenia narkotyku. Obaj gliwiczanie zostali zatrzymani i przewiezieni do Komendy Miejskiej Policji. W toku dalszych czynności policjanci ustalili, że dostawcą haszyszu był inny osiemnastolatek, mieszkaniec dzielnicy Sośnica. Po kilku godzinach dealer wpadł w ręce policji, a w jego mieszkaniu ujawniono i zabezpieczono 18 gramów haszyszu (w postaci kostek przygotowanych już do sprzedaży).

- ❑ Funkcjonariusze odnotowali jednej z marcowych nocy dwa zdarzenia przestępcze z kobietami „w roli głównej”. W wyniku szybkiej akcji, trzy gliwiczanki w wieku 17, 21 i 39 lat trafiły do Policyjnej Izby Zatrzymań KMP. Pierwsze zdarzenie miało miejsce tuż przed godz. 23.00 na ul. Toszeckiej. Dwie pijane kobiety, 39-letnia matka wraz z 17-letnią córką, wybiły szybę w sklepie spożywczym. Powodem ataku był odwet za to, że ekspedientka nie chciała przyjąć butelek po spożytym przez nie alkoholu. Około pół godziny później mieszkanka dzielnicy Łabędy poszczuła psem dwie stojące przed jej blokiem kobiety. Do zdarzenia doszło prawdopodobnie z powodu nienawiści, jaką od dłuższego czasu żywią do siebie panie. Jedna z zaatakowanych przez wilczurę kobiet została dotkliwie pogryziona. Na ciele 23-letniej gliwiczanki lekarz stwierdził 21 ran szarpanych. Ponadto funkcjonariusze ustalili, że pies nie był szczepiony.
- ❑ Policjanci z ogniwa wywiadowczego KMP zatrzymali na ul. Szobiszowickiej 17-latkę, który uszkodził samochód marki Fiat 126p. Młody gliwiczanie, będąc w stanie nietrzeźwym, zdemolował stojący na ulicy pojazd, kopiając w jego karoserię. Właściciel samochodu oszacował straty na około 700 złotych. Osadzony w Policyjnej Izbie Zatrzymań młodzieniec „wydmuchał” ponad 1promil alkoholu.

oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach  
nadkomisarz Magdalena Zielińska



## WSPÓŁPRACUJĄ Z NAMI





## BEZZWROTNE WPISOWE W SZKOLE

Na mocy umowy w sprawie kształcenia, szkoła prywatna nie może jednocześnie zastrzec obowiązku wpłaty jednorazowo do swojej kasy wpisowego i zarazem określić, że nie ulega ono zwrotowi. Wpisowe, którego nigdy nie można w pełni odzyskać - jak zastrzega szkoła - powinno nazywać się odstępnym (to kara za odstąpienie od umowy). Ponadto, w tym konkretnym przypadku wpisowym obciążono jedynie konsumenta. Odstępnego natomiast nie można zastrzegać tylko w stosunku do jednej strony umowy. W dodatku wypłaca się je w sytuacjach, gdy strony wypowiadają, rozwiązują lub odstępują od umowy, a nie przy jej zawieraniu. Sąd uznał postanowienie umowy o braku zwrotu wpisowego za niedozwoloną klauzulę.

## REKLAMOWANIE: USŁUGI POCZTOWEJ

Jeśli przesyłka nie dotarła do adresata, zaginęła lub została uszkodzona, to można ją reklamować w ciągu roku od dnia nadania na pocztę. Dotyczy to przesyłki rejestrowanej, czyli przyjmowanej i doręczanej za pokwitowaniem, a także przekazu pocztowego. Reklamację można złożyć w każdej placówce pocztowej. Odpowiedź musimy otrzymać przed upływem 30 dni od jej doręczenia. Jeżeli nie zostanie nam doręczona w tym terminie, to oznacza, że nasza reklamacja została uznana. Natomiast w przypadku odmowy uwzględnienia reklamacji, należy wnieść odwołanie do pocztowej jednostki odwoławczej. Ma ona również 30 dni czasu na jej rozpatrzenie. Po wyczerpaniu wszystkich możliwości w postępowaniu reklamacyjnym, konsument może jeszcze dochodzić swoich roszczeń w postępowaniu mediacyjnym przed Prezesem Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty oraz przed Stałym Polubownym Sądem funkcjonującym przy prezesie URTIP. Na ewentualne polubowne rozstrzygnięcie sporu muszą zgodzić się obydwie strony. Jeżeli operator nie wyrazi zgody na poddanie sporu pod jurysdykcję Sądu Polubownego, to pozostaje jedynie zwrócenie się do Sądu Powszechnego.

## USŁUGI TURYSTYCZNEJ

Zmiana miejsca zakwaterowania, brudne pokoje, widok z okna inny niż opisany w umowie, zmiana programu zwiedzania - to przykłady nieprawidłowości związanych z realizowaniem przez niektóre biura podróży umów dotyczących świadczenia usług turystycznych. Jeśli chcemy złożyć reklamację, to robmy to zawsze na piśmie, opatrując ją datą i podpisem. Pismo reklamacyjne można złożyć na ręce pilota lub rezydenta jeszcze podczas trwania wycieczki, albo po jej zakończeniu - w biurze organizatora. Warto zrobić wcześniej zdjęcia, zgrupować rachunki, znaleźć świadków. Pilot ma obowiązek potwierdzić przyjęcie reklamacji (sporządzamy pismo w dwóch egzemplarzach). Jeżeli biuro podróży nie odpowie na naszą reklamację w ciągu 30 dni od zakończenia imprezy lub od dnia jej złożenia (reklamacja po powrocie), to wówczas przyjmuje się, że została ona uznana za uzasadnioną. Reklamować można każdą imprezę turystyczną, także wyjazdy „promocyjne”, „specjalne” i „last minute”.

Konsument ma prawo domagać się tzw. świadczenia zastępczego już w czasie trwania wycieczki, bez obawy o obciążenie dodatkowymi kosztami (gdy na przykład w hotelu czterogwiazdkowym nie ma już miejsc). Świadczenie zastępcze musi być co najmniej takiej samej jakości jak deklarowane na wstępie. Jeżeli jest gorsze, to można żądać obniżenia ceny usługi lub odstąpić od umowy (wymagając na przykład zapewnienia natychmiastowego transportu do miasta wyjazdu lub kraju).

Sporządzając pismo reklamacyjne, należy podać swoje dane, informacje o umowie z biurem podróży (kiedy została zawarta, numer umowy, miejsce pobytu). Należy dokładnie opisać reklamowane niezgodności z umową (np. fatalne warunki panujące w hotelu, wycieczkę po Nilu, która miała trwać 12 godzin z godzinną przerwą na obiad, a faktycznie trwała 8 godzin bez posiłku). Warto dołączyć do pisma wszelkie dowody potwierdzające niewłaściwą realizację umowy (np. oświadczenia właściciela statku, rachunki za posiłek). W reklamacji można również zamieścić swoje żądania i oczekiwania. Można także domagać się wypłaty odszkodowania - wtedy szczególnie ważne staje się udowodnienie faktycznie poniesionej szkody. Czasami w sporach tego typu bywa pomocna tzw. Karta Frankfurcka, wykorzystywana zwyczajowo przez europejskie biura turystyczne. Określa ona w procentach wysokość odszkodowania, którego konsument może się domagać w razie nieodpowiedniego wykonania szczegółowo określonej usługi turystycznej.

## POLOWANIE NA „OKAZJE”

Trwają jeszcze zimowe wyprzedaże. Penetrujemy sklepy w poszukiwaniu niższych cen. Pamiętajmy jednak, że nie należy tracić głowy! Często ceny są obniżane tylko pozornie. Co to oznacza? Towary są zwykle prezentowane w taki sposób, że są podane dwie ceny: stara (ta przekreślona) i nowa. Problem w tym, że niektórzy sprzedawcy jako nową podają starą cenę, a starą - zawyżają. W ten sposób, wprowadzając w błąd konsumenta, sprzedają towar po tej samej cenie, co poprzednio. Bywa również, że na wystawach sklepowych są umieszczone informacje „obniżka - 70%”. Czasami okazuje się, że taka przecena dotyczy zaledwie kilku produktów, a większość towarów nie została nią objęta lub obniżono ich cenę o 5 - 10%. Inny nieuczciwy sposób to celowe przemieszanie towarów przecenionych z tymi o zwykłej cenie. Klient jest przekonany, że płaci mniej, a w rzeczywistości tak nie jest. Trzeba więc zwracać uwagę na ceny umieszczone na poszczególnych towarach.

# KALEJDOSKOP KONSUMENTENCKI

Co roku, 14 marca, jest celebrowany Międzynarodowy Dzień Konsumenta. Przypomina o tym, że **KONSUMENT MA SWOJE PRAWA!**

Od sześciu lat gliwiczanie mogą liczyć na konkretną pomoc miejskiego rzecznika konsumentów. Przydaje się ona w wielu sytuacjach, kiedy zawierają umowy z przedsiębiorcą. Z rzecznikiem można porozmawiać osobiście w gmachu Urzędu Miejskiego (pierwsze piętro, pokój 134) lub telefonicznie (032-239-11-70). Udzieli on porady prawnej i pomoże w przeprowadzeniu mediacji pomiędzy stronami sporu. Bywa ona konieczna, gdy łamane są prawa konsumenta.

Zycząc Państwu czytelnym umów, trafnych wyborów i dużej orientacji w swoich prawach. Przy okazji przedstawiam kilka zagadnień, którymi ostatnio interesuje się najwięcej osób.

**Isabella Leńniewska-Drwięga**  
miejski rzecznik konsumentów w Gliwicach

## CO WARTO WIEDZIEĆ O UBEZPIECZENIU SAMOCHODU?

### MOŻNA JE STRACIĆ ...

Zdążyliśmy się przyzwyczaić, że podczas ubezpieczania samochodu, agent pyta o posiadane zabezpieczenia przed kradzieżą. Wymieniamy: alarm, blokadę skrzyni biegów, fabryczny immobiliser. Często agent ubezpieczeniowy inkasuje składkę, lecz nie udziela nam wyczerpujących informacji. Klient nie wie, że jeśli nie posiada dokumentów, które potwierdzają instalację zabezpieczeń, ubezpieczyciel nie wypłaci mu odszkodowania. Polisa AC staje się bezwartościowa. Wiele firm uzależnia wypłatę odszkodowania od przedłożenia pisemnego zaświadczenia, że zabezpieczenie było montowane w zakładzie posiadającym autoryzację danego producenta.

### MOŻNA JE PŁACIĆ PODWÓJNIE ...

Od 1 stycznia 2006 roku obowiązuje zasada automatycznego przedłużenia umowy ubezpieczenia OC. Jest ona istotna w przypadku, gdy kupujemy na rynku wtórnym samochód wraz z ważnym jeszcze ubezpieczeniem OC. Jeżeli nie chcemy korzystać z ubezpieczenia osoby sprzedającej auto i postanowimy zawrzeć nową umowę z innym zakładem, musimy pamiętać o wypowiedzeniu starej w ciągu 30 dni od zakupu. W przeciwnym razie będziemy musieli płacić podwójną składkę OC! Jeżeli zapomnimy o wypowiedzeniu, to stara i nowa umowa będą przedłużały się automatycznie. Pamiętajmy też, że wypowiedzenie wymaga formy pisemnej i musi dotrzeć do ubezpieczyciela najpóźniej 1 dzień przed upływem 30-dniowego terminu. Oznacza to konieczność wysłania listu poleconego za potwierdzeniem odbioru najlepiej 4-5 dni wcześniej. Pismo może być krótkie, ale oprócz danych posiadacza polisy musi zawierać stwierdzenie, że wypowiadamy umowę OC ubezpieczenia komunikacyjnego, potwierdzone polisą numer ..... Taki dokument sporządzamy w dwóch egzemplarzach.

### MOŻNA OTRZYMAĆ MNIEJSZE ODSZKODOWANIE ...

Należy bardzo uważnie czytać polisy komunikacyjne. Jedną z wielu przykrych niespodzianek - po całkowitym rozbiciu samochodu lub jego kradzieży - bywa wypłata przez ubezpieczyciela sumy niższej od tej zapisanej w polisie. Niewiele osób wie, że kwota z polisy jest jedynie podstawą do wyliczenia składki (czyli zarobku firmy ubezpieczeniowej). Natomiast w wypadku wypłaty odszkodowania, towarzystwa ubezpieczeniowe biorą pod uwagę wartość samochodu z dnia zaistnienia szkody. Wiadomo, jak dużo auta tracą na wartości w ciągu każdego roku. Niestety, na naszym rynku nie ma zbyt wielu ubezpieczeniowych ofert, chroniących konsumenta przed takim spadkiem wartości. Ochroną taką objęci są jedynie - niejako automatycznie - właściciele nowych pojazdów (najczęściej do 6 miesięcy).

## SPRZEDAWCA ALBO GWARANT

Z każdym towarem (rzeczą ruchomą) jest związana dwuletnia odpowiedzialność sprzedawcy. Jest to ustawowe uprawnienie konsumenta. Poza tym może go chronić gwarancja, jeżeli taki dokument dołączono do towaru. Sprzedawca, producent, hurtownik lub jakikolwiek inny podmiot nie musi jej udzielać. Natomiast jeśli jest, trwa tak długo, jak określono to w karcie gwarancyjnej.

Często mamy więc dwa uprawnienia płynące z dwóch różnych tytułów prawnych: ustawy - odpowiedzialność sprzedawcy, umowy - odpowiedzialność gwaranta. W przypadku ujawnienia się wady towaru, możemy skorzystać z jednego z nich. Te dwa rodzaje odpowiedzialności dotyczące dwóch różnych podmiotów istnieją niezależnie od siebie. Nie można jedynie równolegle reklamować tej samej wady u sprzedawcy i gwaranta. Wybór konsumenta przysądza o zastosowaniu gwarancji lub odpowiedzialności sprzedawcy tylko w odniesieniu do konkretnej usterki. W razie ujawnienia się kolejnej wady, konsument ponownie musi wybierać jedno z przysługujących mu uprawnień. Informacje o różnicach pomiędzy odpowiedzialnością sprzedawcy i gwaranta można znaleźć na stronie internetowej [www.um.gliwice.pl](http://www.um.gliwice.pl) - rzecznik konsumentów - poradę.

## SAMOWOLA OCHRONIARZY SKLEPU

Supermarkety i inne sklepy wielkopowierzchniowe to miejsca, gdzie często zdarzają się kradzieże. Dlatego nikogo nie dziwi obecność ochroniarzy. Pracownik ochrony może złapać złodzieja na gorącym uczynku lub zatrzymać klienta przy kasie, jeżeli podejrzewa go o posiadanie większej liczby towarów niż jest to wyszczególnione na paragonie. Musi mu jednak udowodnić, że zakwestionowane towary pochodzą z tego właśnie sklepu.

Ani ochroniarz licencjonowany, ani nielicencjonowany nie ma prawa rewidować zatrzymanej osoby. Nie może też przeszukiwać jej bagażu. Nie wolno mu także stosować środków przymusu za wyjątkiem kilku sytuacji - na przykład, gdy zatrzymana osoba chce uciec, powoduje zagrożenie zdrowia i życia innych klientów, niszczy towary lub wypowiada obelżywe słowa. Zatrzymanie podejrzanego nie powinno trwać dłużej niż kilkanaście minut (do czasu przyjazdu policji lub straży miejskiej). Obowiązkiem pracowników ochrony jest natychmiastowe zawiadomienie odpowiednich służb i poinformowanie konsumenta o przewidywanym czasie ich przyjazdu. Tylko policja i straż miejska są uprawnione do przeszkadzania konsumentowi.

Podczas zatrzymania, klient może na własne żądanie poddać się przeszukaniu przez ochroniarzy po to, aby nie tracić czasu i udowodnić bezpodstawnosć zarzutów. Dla celów dowodowych konsument powinien zadbać o obecność świadków. Należy spisać z takiego zdarzenia protokół, zawierający nazwiska jego uczestników. Świadkowie przydadzą się także w sytuacji, gdy klient został - bez swojej zgody - poddany kontroli osobistej przez ochroniarzy, przeszukaniu bagażu i kosza zakupowego. Niedopuszczalne jest dokonanie rewizji osobistej bezpośrednio przez pracowników ochrony - nawet za zgodą osoby rewidowanej. Wtedy pokrzywdzony może złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Ma prawo żądać zadośćuczynienia lub odszkodowania na drodze cywilno-prawnej.

## WIZYTA W APTECE

Apteka nie jest zwykłą placówką handlową, dlatego nie jesteśmy w niej zwykłymi klientami. Przepisy prawne bardzo precyzyjnie określają obowiązki, jakie spoczywają na farmaceutyce. Do jego zadań należy nie tylko sprzedaż danego medykamentu, ale również udzielenie fachowej porady na temat działania leku i jego skutków ubocznych. Zawsze powinien poinformować o tańszym odpowiedniku leku, który wypisano na receptę. Jeżeli sobie tego życzymy, to może nam wydać lek w mniejszej dawce, lecz nigdy w większej. Leki kupujemy tylko w pełnych opakowaniach (niemożliwy jest zakup kilku tabletek). Farmaceuta może zakwestionować receptę, jeżeli jest ona uszkodzona, zawiera niepełne lub poprawione dane. Konsument powinien jednak wiedzieć, że i na nim ciąży określone obowiązki. Musi pamiętać o terminie realizacji recepty. W przypadku zwykłej nie może przekroczyć 30 dni od daty wystawienia. Antybiotyki musimy wykupić w ciągu 7 dni, a leki lub wyroby medyczne sprowadzane z zagranicy - w ciągu 60 dni. W aptekach są też kosmetyki i urządzenia medyczne (np. ciśnieniomierze, termometry), które możemy reklamować tak, jak każdy inny towar.



# NIEBANALNY FIVE O'CLOCK

Muzeum w Gliwicach zaprasza na kolejne - tym razem nieco nietypowe - spotkanie „Uniwersytetu dla Wszystkich”. W czwartek, 16 marca, odbędzie się bowiem promocja najnowszych publikacji tej instytucji: monografii pt. „Fajanse prószkowskie. Kolekcja ze zbiorów Muzeum w Gliwicach” i „Gliwicki Preis-Courant. Wzorniki wyrobów Królewskiej Odlewni Żeliwa w Gliwicach w zbiorach Muzeum w Gliwicach”, a także „Rocznika Muzeum w Gliwicach, tom XIX”.

Spotkanie w Willi Caro (ul. Dolnych Wałów 8a) poprowadzi Leszek Jodliński, dyrektor placówki. Promocja rozpocznie się o godz. 17.00. Wstęp wolny! - *Swoją udziałą zapowiedzieli autorzy prezentowanych publikacji: Anna Kwiecień, Stanisław Siess-Krzyszowski i Joanna Jenczewska-Pajka. Zainteresowanym przypominamy, że przed i po spotkaniu będzie można nabyć wybrane książki w cenach promocyjnych* - informuje Krystyna Goczał, kierownik Działu Upowszechniania Muzeum w Gliwicach. - *Szczegółowych informacji w tej sprawie udzielają pracownicy Działu Upowszechniania gliwickiego Muzeum (tel. 032-230-73-66), a pełną ofertę wydawniczą można znaleźć na stronie internetowej [www.muzeum.gliwice.pl](http://www.muzeum.gliwice.pl).* (kik)

„Fajanse prószkowskie. Kolekcja ze zbiorów Muzeum w Gliwicach”

Autorzy: Anna Kwiecień, Stanisław Siess-Krzyszowski

Wydawnictwo prezentuje kolekcję sygnowanych, fajansowych wyrobów z Prószkowa, znajdujących się obecnie w zbiorach gliwickiego Muzeum. Część obiektów to cenne unikaty (np. środek stołu z wazą-drzewkiem o bogatej fakturze czy delikatna kamionka, będąca wyjątkowo udanym naśladownictwem angielskich wedgwoodów). Publikacja przedstawia różne rodzaje tworzywa (fajans właściwy, delikatny, kamionka delikatna), kombinacje tworzyw ze szkliwami kryjącymi cynowo-olowiowymi oraz przykłady zdobień farbami mufłowymi, tzw. wysokiego ognia i farbami srebrnymi. Dodać warto, że ukazuje również historię manufaktury prószkowskiej, sylwetki jej kolejnych właścicieli (m.in. Leopolda Prószkowskiego, żyjącego w latach 1764 - 1769), a także najbardziej zasłużonych artystów i pracowników placówki.

„Gliwicki Preis-Courant. Wzorniki wyrobów Królewskiej Odlewni Żeliwa w Gliwicach w zbiorach Muzeum w Gliwicach”  
Autorzy: Barbara Malik, Joanna Jenczewska-Pajka

Publikacja stanowi reprint oryginalnych dziewiętnastowiecznych ofert handlowo-reklamowych Królewskiej Odlewni Żeliwa w Gliwicach (Königliche Eisengießerei bei Gleiwitz), zwanych Preis-Courant. Oferty te, wydawane między innymi przez pruski Urząd Hutniczy, stanowią dzisiaj istotne źródło informacji o dawnej produkcji wyrobów żeliwnych i ich bogatym asortymencie. Są to cenniki wyrobów zarówno w postaci samego wykazu cen, jak i w formie ilustrowanej. Zaprezentowane zostały modele żeliwnych odlewów pospolitych przedmiotów, m.in. garnków, misek, świeczników, piecyków, balustrad, schodów, krat czy np. krzyży nagrobnych. Reprint opatrzono dodatkowo dwujęzycznym komentarzem (w językach polskim i niemieckim) oraz fotografiami, przedstawiającym reprezentatywne dla omawianego okresu wyroby gliwickiej huty.

„Rocznik Muzeum w Gliwicach, tom XIX”

„Rocznik...” to wydawnictwo o charakterze regionalnym. Analizuje zagadnienia historii Gliwic i okolic na tle historii Górnego Śląska, prezentuje wyniki badań archeologicznych, a także porusza kwestie z dziedziny etnografii i historii sztuki. Autorami artykułów są pracownicy nauki śląskich uczelni wyższych, muzealnicy oraz pasjonaci kultury i historii naszego regionu.

W XIX tomie znalazły się m.in.: opracowanie prof. R. Kaczmarka (poświęcone władzom miejskim Gliwic w okresie rządów nazistów), tekst D. Smolorza o historii podgliwickiego Bojkowa, czy publikacja M. Kordeckiego, prezentująca losy społeczności Toszka w latach 1914-1922. Ciekawe są także: spostrzeżenia T. Losterera na temat tzw. przedznaczkowych stempli pocztowych gliwickiego urzędu pocztowego, uwagi M. Szymczyka dotyczące funkcjonowania gliwickiej fabryki papieru i tektury oraz tekst dra P. Greinera na temat powstania szczegółowych map Kanału Kłodnickiego. Pasjonaci historii miasta powinni zwrócić uwagę na kontynuację historii gliwickich pomników sprzed 1945 roku oraz na prezentację dziejów gliwickich kościołów pw. Chrystusa Króla i Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Miłośnicy sztuki będą mogli poznać wyniki badań dra J. Gorzelika, który analizował biografie i dokonania twórcze opawskiego malarza Jozefa Luxa.

Na uważną lekturę zasługują artykuły prof. R. Kaczmarka (przemiany architektoniczne Gliwic do 1945 roku) oraz dr I. Koziny (konsepca powstania Trójmiasta Gliwice-Zabrze-Bytom). W „Roczniku...” umieszczono także teksty poświęcone badaniom archeologicznym, m.in. wykopaliskom, przeprowadzonym przed trzema laty przez M. Michnik (kustosza Muzeum) w pobliskim Świbiu.



## PREZYDENT MIASTA GLIWICE

OĞLASZA

### II edycję konkursu na najlepszą pracę licencjacką/magisterską/doktorską dotyczącą miasta Gliwice

#### Regulamin

- 1) Do konkursu mogą być zgłaszane - obronione w 2003, 2004 i 2005 roku - prace licencjackie, magisterskie lub doktorskie dotyczące miasta Gliwice.
- 2) Prawo do zgłaszania prac licencjackich/magisterskich/doktorskich mają władze uczelni lub wydziału (rektor, dziekani wydziałów, rady wydziałów) posiadające prawo do nadawania tytułu licencjata, magistra lub doktora. Prace mogą składać również ich autorzy po uzyskaniu rekomendacji władz uczelni, wydziału lub placówek badawczych.
- 3) Prace licencjackie/magisterskie/doktorskie należy zgłosić do konkursu dostarczając jeden egzemplarz pracy w wersji papierowej i jeden egzemplarz pracy na płycie CD lub na dyskiecie wraz z wnioskiem, który winien zawierać:
  - imię i nazwisko autora oraz adres korespondencyjny, nr PESEL, telefon kontaktowy i e-mail,
  - uwierzytelnioną kopię dokumentu potwierdzającą nadania tytułu licencjata/magistra/ doktora.
- 4) Prace konkursowe należy składać do 30 kwietnia 2006 roku w załakowanych kopertach opatrzonych napisem „KONKURS DLA LICENCJATÓW/MAGISTRÓW/DOKTORÓW” w sekretariacie Wydziału Edukacji Urzędu Miasta w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21 (pokój nr 232).
- 5) Do rozpatrzenia złożonych prac prezydent miasta powoła komisję konkursową oraz - na wniosek przewodniczącego komisji konkursowej - ekspertów.

- 6) W skład komisji konkursowej wejdą:
  - a) trzej przedstawiciele prezydenta miasta (w tym zastępca prezydenta miasta w funkcji przewodniczącego komisji konkursowej),
  - b) radny Rady Miejskiej w Gliwicach,
  - c) przedstawiciel Politechniki Śląskiej w Gliwicach.
- 7) W charakterze ekspertów powołani mogą być specjaliści określonych dziedzin spośród pracowników Urzędu Miejskiego w Gliwicach.
- 8) Prezydent miasta ustali harmonogram prac komisji konkursowej oraz ekspertów.
- 9) Pracami komisji konkursowej będzie kierował przewodniczący. Komisja ustali procedurę podejmowania decyzji. W sprawach spornych decyzję podejmie przewodniczący komisji.
- 10) Eksperti powołani przez prezydenta miasta w ciągu 14 dni od daty powołania przedstawiają opinię na temat pracy licencjackiej/magisterskiej/doktorskiej przewodniczącemu komisji konkursowej.
- 11) Komisja konkursowa przedstawi prezydentowi miasta kandydatów do nagród w konkursie do 31 maja 2006 roku.
- 12) Ustala się następujący katalog nagród w konkursie:
  - nagrody rzeczowe ufundowane przez prezydenta miasta,
  - nagrody finansowe ufundowane przez prezydenta miasta.
- 13) Ostateczną decyzję w sprawie przyznania nagród podejmie prezydent miasta.
- 14) Przewiduje się, że rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie wyników do publicznej wiadomości nastąpi do 9 czerwca 2006 roku.

#### Zasady uzyskiwania stypendium PREZYDENTA MIASTA GLIWICE dla uczniów w 2006 roku

- 1) Stypendium prezydenta miasta Gliwice dla uczniów mogą otrzymać wybitnie uzdolnieni uczniowie szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, ponadpodstawowych oraz szkół artystycznych zamieszkałi na terenie miasta Gliwice, którzy posiadają udokumentowane - co najmniej na szczeblu krajowym - osiągnięcia w wybranej dziedzinie (od ubiegłorocznych stypendystów PM wymagane jest przedstawienie osiągnięć, które nastąpiły po 1 kwietnia 2005 roku) oraz legitymujący się średnią ocen co najmniej 4,0 i oceną z zachowania co najmniej dobrą za ostatni okres klasyfikacji.
- 2) Wniosek o przyznanie stypendium mogą zgłaszać:
  - a) nauczyciele, wychowawcy, rady pedagogiczne, dyrektorzy publicznych i niepublicznych szkół i placówek oświatowych,
  - b) rodzice (opiekunowie prawni),
  - c) przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji społecznych,
  - d) samorząd uczniowski.
- 3) Wnioski w sprawie stypendiów należy składać na formularzach, które będą dostępne w punkcie informacyjnym Biura Obsługi Interesanta (na parterze Urzędu Miasta w Gliwicach) od 15 marca br. i na stronie internetowej <http://www.um.gliwice.pl>.
- 4) Wypełnione wnioski należy składać w zamkniętych kopertach zatytułowanych „Stypendium dla ucznia” do 31 maja 2006 roku w sekretariacie Wydziału Edukacji Urzędu Miasta w Gliwicach przy ul. Zwycięstwa 21 (II piętro, pokój 232).
- 5) Prezydent Miasta powoła do 31 maja br. stypendialną komisję rekomendacyjną (wyznaczając równocześnie jej przewodniczącego i sekretarza) w składzie:
  - trzech przedstawicieli prezydenta miasta Gliwice,
  - dwóch przedstawicieli Rady Miejskiej w Gliwicach,
  - jednego przedstawiciela Młodzieżowej Rady Miasta w Gliwicach.
- 6) Stypendialna komisja rekomendacyjna rozpatrzy złożone wnioski i przedstawi prezydentowi miasta kandydatów do przyznania stypendiów dla uczniów w 2006 roku do dnia 19 czerwca br.
- 7) O ostatecznej liczbie i kwotach przyznanych w 2006 roku stypendiów dla uczniów zadecyduje prezydent miasta.
- 8) Lista stypendystów prezydenta miasta Gliwice w 2006 roku zostanie ogłoszona do publicznej wiadomości do 23 czerwca 2006 roku.

#### Zasady uzyskiwania stypendium PREZYDENTA MIASTA GLIWICE dla studentów w 2006 roku

- 1) Stypendium prezydenta miasta Gliwice dla studentów mogą otrzymać słuchacze studiów dziennych w publicznych i niepublicznych uczelniach polskich i zagranicznych, którzy posiadają obywatelstwo polskie, są stałymi mieszkańcami Gliwic, ukończyli I rok studiów i nie ukończyli 26 roku życia oraz mogą wykazać się osiągnięciami w zakresie nauki, sztuki lub sportu o znaczeniu krajowym lub międzynarodowym.
- 2) Wniosek o przyznanie stypendium mogą zgłaszać zainteresowani studenci.
- 3) Wnioski w sprawie stypendiów należy składać na formularzach, które będą dostępne w punkcie informacyjnym Biura Obsługi Interesanta (na parterze Urzędu Miasta w Gliwicach) od 15 marca br. i na stronie internetowej <http://www.um.gliwice.pl>.
- 4) Do wniosku należy dołączyć dokumentację potwierdzającą osiągnięcia kandydata, opinię uczelni, której studentem jest kandydat oraz zaświadczenie o średniej uzyskanych ocen na koniec dwóch ostatnich semestrów.
- 5) Wypełnione wnioski należy składać w zamkniętych kopertach zatytułowanych „STYPENDIUM DLA STUDENTA” do 31 maja 2006 roku w sekretariacie Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Gliwicach przy ul. Zwycięstwa 21 (II piętro, pokój 232).
- 6) Prezydent miasta powoła do 31 maja br. stypendialną komisję rekomendacyjną (wyznaczając równocześnie jej przewodniczącego i sekretarza) w składzie:
  - trzech przedstawicieli prezydenta miasta Gliwice, w tym zastępca prezydenta miasta pełniący funkcję przewodniczącego komisji,
  - jednego radnego Rady Miejskiej w Gliwicach,
  - jednego przedstawiciela Młodzieżowej Rady Miasta w Gliwicach.
- 7) Stypendialna komisja rekomendacyjna rozpatrzy złożone wnioski i przedstawi prezydentowi miasta kandydatów do przyznania stypendiów dla studentów w 2006 roku do 19 czerwca br.
- 8) O ostatecznej liczbie i kwotach przyznanych w 2006 roku stypendiów dla studentów zadecyduje prezydent miasta.
- 9) Lista stypendystów prezydenta miasta Gliwice w 2006 roku zostanie ogłoszona do publicznej wiadomości do dnia 23 czerwca 2006 roku.
- 10) Przyznane stypendia wypłacane będą w równych ratach przez dziesięć miesięcy od 1 września 2006 roku w kasie Urzędu Miejskiego lub na wskazane przez stypendystę konto bankowe.



## Powiatowy Urząd Pracy informuje...

#### Poszukiwani:

- **specjalista ds. sprzedaży-kierownik** - wykształcenie wyższe (marketing), miejsce pracy: Gliwice,
- **inżynier budowlany(konstrukcje budowlane)** - wykształcenie wyższe, minimum 5 lat doświadczenia, prawo jazdy kat. B, uprawnienia budowlane, umiejętność obsługi komputera, miejsce pracy: Gliwice,
- **inżynier budowlany (drogi, mosty)** - wykształcenie wyższe, minimum 5 lat doświadczenia, prawo jazdy kat. B, uprawnienia budowlane, umiejętność obsługi komputera, miejsce pracy: Gliwice,
- **informatyk** - wykształcenie wyższe, miejsce pracy: Gliwice,
- **technik budowlany (budownictwo ogólne)** - wykształcenie średnie, minimum 5 lat doświadczenia, prawo jazdy kat. B, uprawnienia budowlane, umiejętność obsługi komputera, miejsce pracy: Gliwice,
- **elektromonter** - wykształcenie średnie, uprawnienia SEP do 1 KV, miejsce pracy: Gliwice,
- **pielegniarka** - wykształcenie średnie, minimum 2 lata doświadczenia, miejsce pracy: Gliwice,
- **zastępca głównego księgowego** - wykształcenie wyższe ekonomiczne, minimum 2 lata doświadczenia, miejsce pracy: Sierakowice,
- **sprzedawca (art. spożywcze)** - wykształcenie zawodowe handlowe, umiejętność obsługi kasy fiskalnej, miejsce pracy: Gliwice,
- **sprzedawca (mięso)** - doświadczenie, miejsce pracy: Gliwice,
- **operator dźwigu** - doświadczenie, uprawnienia, miejsce pracy: teren Śląska,
- **operator koparko-ladowarki** - uprawnienia, miejsce pracy: Gliwice,
- **frezer** - wykształcenie zawodowe lub średnie, minimum 10 lat doświadczenia, miejsce pracy: Gliwice,
- **dekarz** - wykształcenie zawodowe, minimum 3 lata doświadczenia, miejsce pracy: teren Śląska,
- **murarz-tylnkarz** - wykształcenie zawodowe, minimum 3 lata doświadczenia, miejsce pracy: teren Śląska,
- **kierowca** - wykształcenie zawodowe lub średnie, prawo jazdy kat. C,E, doświadczenie, miejsce pracy: teren Śląska,
- **pracownik sortowni (ogrodnictwo)** - wykształcenie średnie lub zawodowe, doświadczenie, miejsce pracy: Paczynka.

Osoby zainteresowane, spełniające warunki podane w ofercie proszone są o kontakt osobisty w PUP Gliwice, Pl. Inwalidów Wojennych 12, pokój 105. Poniedziałek, wtorek, środa w godz. od 8.00 do 15.00, czwartek w godz. 8.00 do 16.30, piątek w godz. 8.00 do 14.00.

#### Zostań pracownikiem Restauracja McDonald's w Gliwicach

przy ul. Zwycięstwa 39 lub przy ul. Toszeckiej 98 proponuje atrakcyjną pracę.

Osoby zainteresowane ofertą proszone są o osobiste zgłaszanie się do restauracji w godzinach 8.00 - 22.00 we wszystkie dni tygodnia. Możliwość pracy w pełnym wymiarze godzin lub tylko w weekendy.



**Urząd Miejski w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21,**  
zatrudni kandydata na stanowisko urzędnicze  
**w Wydziale Kadr, Szkoleń i Plac**  
w pełnym wymiarze czasu pracy.

**Do głównych obowiązków pracownika będzie należało:**

- prowadzenie akt osobowych pracowników,
- przygotowywanie dokumentów kadrowych,
- rozliczanie czasu pracy,
- przygotowywanie dokumentów do wniosków emerytalnych i rentowych,
- sporządzanie analiz i raportów kadrowych,
- wprowadzanie danych do programów kadrowych.

**Wymagania konieczne:**

- wykształcenie wyższe magisterskie - kierunek: prawo, administracja, zarządzanie,
- znajomość przepisów KP i ubezpieczeń społecznych oraz wydanych na ich podstawie aktów wykonawczych,
- znajomość ustaw: o samorządzie gminnym, o pracownikach samorządowych oraz rozporządzeń placowych dot. pracowników samorządowych.

**Wymagania pożądane:**

- doświadczenie w pracy w jednostkach samorządu terytorialnego (w komórce kadrowo - placowej).

**Cechy charakteru:**

samodzielność, dokładność.

**Wymagane dokumenty i oświadczenia:**

- list motywacyjny ze wskazaniem stanowiska oraz numeru naboru,
- życiorys zawodowy,
- kwestionariusz osobowy,
- dokumenty potwierdzające staż pracy (kopie świadectw pracy) i kwalifikacje (dopuszczalne są kserokopie),
- oświadczenie, od kiedy może nastąpić zatrudnienie,
- oświadczenie o niekaralności za przestępstwo popełnione umyślnie,
- oświadczenie z klauzulą:
  - „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych)”,
  - przyjmuję do wiadomości fakt obowiązku publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej moich danych osobowych zgodnie z wymogami ustawy z 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1593 z późn. zm.).

Oświadczenia winny być własnoręcznie podpisane.

Dokumenty należy składać w terminie do **24 marca 2006 r.** w Wydziale Kadr, Szkoleń i Plac Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, III piętro, pokój 338. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 032-231-96-00.

**Inne informacje:**

- wzory wymaganych oświadczeń oraz kwestionariusz osobowy zostały opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Gliwicach ([www.um.gliwice.pl](http://www.um.gliwice.pl)) w dziale: ogłoszenia i komunikaty/praca w Urzędzie Miejskim/ogłoszenia o naborach/dokumenty do pobrania,
- regulamin naboru na wolne stanowiska urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Gliwicach jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Wydziale Kadr, Szkoleń i Plac,
- nadesłanych ofert nie odsyłamy, a nieodebrane po sześciu miesiącach od dnia naboru podlegają zniszczeniu,
- zgodnie z ustawą z 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001 r. nr 142 poz. 1593) publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej podlegają dane osobowe kandydatów, którzy spełniają kryteria naboru oraz osoby zatrudnionej w wyniku przeprowadzonego naboru.

**PREZYDENT MIASTA GLIWICE**

OGŁASZA,

że 26 kwietnia 2006 r. o godz. 12.00 w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg ograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego o pow. 18,86 m<sup>2</sup> (III piętro) w kamienicy przy Alei Korfańskiego 13, wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ulamkowej części gruntu. Lokal mieści się w budynku złożonym z 16 lokali mieszkalnych oraz jednego lokalu użytkowego położonego na działce nr 531, obręb Stare Miasto, o pow. 549 m<sup>2</sup>, zapisanej w KW 22708. W przetargu mogą wziąć udział tylko mieszkańcy nieruchomości przy Alei Korfańskiego 13.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

**Cena wywoławcza nieruchomości** - 7.859 zł, w tym: cena wywoławcza lokalu użytkowego - 7.599 zł, cena wywoławcza gruntu - 212,75 zł + 22 % VAT = 260 zł.  
**Wadium** - 800 zł. **Minimalne postąpienie** - 100 zł.

Opłata roczna za użytkowanie wieczyste gruntu zostanie ustalona w wysokości 3% wycycytowanej wartości udziału i podwyższona o 22-procentowy podatek VAT.

Udział w przetargach mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium na konto Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach - ING Bank Śląski S.A. Nr 24 1050 1298 1000 0022 7947 4098 i dostarczą dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopię) do biura podawczego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach **do 21 kwietnia 2006 r. do godz. 15.00.**

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych odpowiedni dokument, upoważniający je do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób, w formie aktu notarialnego.

**Wpłacone wadium podlega:**

- zaliczeniu na poczet ceny lokalu zaofertowanej przez oferenta, który wygra przetarg,
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają,
- przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Nieruchomość zostanie udostępniona w celu oględzin **14 kwietnia 2006 r.** w godz. od 13.00 do 13.30.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości lokalowej.

Dotychczasowych informacji na temat warunków przetargu udziela Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, tel. 032-239-12-74 wew.103.

**Urząd Miejski w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21,**  
zatrudni kandydata na stanowisko urzędnicze  
**w Samodzielnym Referacie Obrony Cywilnej**  
w pełnym wymiarze czasu pracy.

**Do głównych obowiązków pracownika będzie należało:**

- prowadzenie sprawozdawczości,
- wykonywanie prac administracyjno-biurowych,
- prowadzenie sekretariatu.

**Wymagania konieczne:**

- wykształcenie wyższe, kierunek - prawo, administracja, zarządzanie i marketing, ekonomia,
- staż pracy - 3 lata,
- znajomość ustaw: o samorządzie gminnym, KPA.

**Wymagania pożądane:**

- obsługa komputera i urządzeń biurowych w stopniu dobrym.

**Cechy charakteru:**

sumienność, dokładność, systematyczność, umiejętność pracy w zespole, dyspozycyjność.

**Wymagane dokumenty i oświadczenia:**

- list motywacyjny ze wskazaniem stanowiska oraz numeru naboru,
- życiorys zawodowy,
- kwestionariusz osobowy,
- dokumenty potwierdzające staż pracy (kopie świadectw pracy) i kwalifikacje (dopuszczalne są kserokopie),
- oświadczenie, od kiedy może nastąpić zatrudnienie,
- oświadczenie o niekaralności za przestępstwo popełnione umyślnie,
- oświadczenie z klauzulą:
  - „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych)”,
  - przyjmuję do wiadomości fakt obowiązku publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej moich danych osobowych zgodnie z wymogami ustawy z 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001 r. nr 142 poz. 1593 z późn. zm.).

Oświadczenia winny być własnoręcznie podpisane.

Dokumenty należy składać w terminie do **28 marca 2006 r.** w Wydziale Kadr, Szkoleń i Plac Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, III piętro, pokój 338. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 032 231-96-00.

**Inne informacje:**

- wzory wymaganych oświadczeń oraz kwestionariusz osobowy zostały opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Gliwicach ([www.um.gliwice.pl](http://www.um.gliwice.pl)) w dziale: ogłoszenia i komunikaty/praca w Urzędzie Miejskim/ogłoszenia o naborach/dokumenty do pobrania,
- regulamin naboru na wolne stanowiska urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Gliwicach jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Wydziale Kadr, Szkoleń i Plac,
- nadesłanych ofert nie odsyłamy, a nieodebrane po sześciu miesiącach od dnia naboru podlegają zniszczeniu,
- zgodnie z ustawą z 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001 r. nr 142 poz. 1593) publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej podlegają dane osobowe kandydatów, którzy spełniają kryteria naboru oraz osoby zatrudnionej w wyniku przeprowadzonego naboru.

Zgodnie z art.35 ust.1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. nr 261 z 2004 r., poz. 2603 z późn. zm.)

**PREZYDENT MIASTA GLIWICE**

INFORMUJE,

że na parterze budynku Urzędu Miejskiego w Gliwicach przy ul. Zwycięstwa 21 zostały podane do publicznej wiadomości wykazy zawierające nieruchomości przeznaczone do czasowego wydzierżawienia, stanowiące własność Miasta Gliwice:

- nr 39/2006 do 26 marca 2006 r.,
- nr 40/2006 do 28 marca 2006 r.,
- nr 42/2006 do 28 marca 2006 r.

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. nr 261 z 2004 r., poz. 2603 z późn. zm.)

**PREZYDENT MIASTA GLIWICE**

INFORMUJE,

że w budynku Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach przy Placu Inwalidów Wojennych 12, zostały podane do publicznej wiadomości wykazy zawierające nieruchomości przeznaczone do zbycia:

- nr 62 do 23 marca 2006 r.,
- nr 64 do 23 marca 2006 r.,
- nr 66 do 23 marca 2006 r.,
- nr 67 do 23 marca 2006 r.,
- nr 68 do 23 marca 2006 r.,
- nr 69 do 23 marca 2006 r.,
- nr 70 do 23 marca 2006 r.,
- nr 71 do 23 marca 2006 r.,
- nr 72 do 23 marca 2006 r.,
- nr 73 do 23 marca 2006 r.,
- nr 74 do 23 marca 2006 r.,
- nr 75 do 23 marca 2006 r.,
- nr 76 do 23 marca 2006 r.,
- nr 77 do 23 marca 2006 r.,
- nr 78 do 23 marca 2006 r.

Wykazy ogłasza się w celu umożliwienia zgłoszenia ewentualnych roszczeń do umieszczonych w nich nieruchomości.

**Miejski Zarząd Usług Komunalnych w Gliwicach, ul. Fredry 6,**  
ogłasza przetarg na

**zakup wraz z dostawą części zamiennych i materiałów eksploatacyjnych do posiadanego sprzętu ogrodniczego.**

**Termin składania ofert:** 28 marca 2006 r. godz. 10.30.

**Termin otwarcia ofert:** 28 marca 2006 r. o godz. 11.00.

**PREZYDENT MIASTA GLIWICE**

OGŁASZA

że 18 kwietnia 2006 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się II ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ulamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy ulicy Młyńskiej 3. Lokal o pow. 248,17 m<sup>2</sup> (oficyna - parter i piętro) wraz z pomieszczeniem przynależnym - piwnicą o pow. 25,26 m<sup>2</sup>, mieści się w budynku złożonym z ośmiu lokali mieszkalnych i jednego lokalu użytkowego, położonym na działce nr 249, obręb Stare Miasto, o pow. 692 m<sup>2</sup>, zapisanej w KW 15523.

**Cena wywoławcza nieruchomości** - 136.465 zł, w tym: cena wywoławcza lokalu użytkowego - 133.848,10 zł, cena wywoławcza gruntu - 2.145 zł + 22 % VAT = 2.616,90 zł.  
**Wadium** - 14.000 zł. **Minimalne postąpienie** - 1.400 zł.

Opłaty roczne za użytkowanie wieczyste gruntu zostaną ustalone w wysokości 3% wycycytowanej wartości udziału i podwyższone o 22-procentowy podatek VAT. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Udział w przetargu mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium na konto Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach - ING Bank Śląski S.A. Nr 24 1050 1298 1000 0022 7947 4098 i dostarczą dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopię) do biura podawczego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach **do 12 kwietnia 2006 r. do godz. 15.00.**

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych odpowiedni dokument, upoważniający je do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób, w formie aktu notarialnego.

**Wpłacone wadium podlega:**

- zaliczeniu na poczet ceny lokalu zaofertowanej przez oferenta, który wygra przetarg,
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają,
- przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Nieruchomość zostanie udostępniona w celu oględzin **29 marca 2006 r.** w godz. od 14.45 do 15.00.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości lokalowej.

Dotychczasowych informacji na temat warunków przetargu udziela Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, tel. 032-239-12-74 wew.104 lub 105.

**UWAGA PARTNERZY REWITALIZACJI OSIEDLA KOPERNIKA!**

Agencja Rozwoju Lokalnego w Gliwicach przypomina, że tylko **do 31 marca br.** przyjmuje zgłoszenia wniosków do Obszarowego Programu Rewitalizacji Osiedla Kopernika.

Projekty winny być zlokalizowane w Obszarze Rewitalizacji Osiedla Kopernika, wyznaczonym w Ramowym Programie Rewitalizacji Obszarów Miejskich (załącznik do uchwały RM nr XXIX/781/2005) i dotyczyć mogą działań infrastrukturalnych, społecznych lub gospodarczych. Umieszczenie zadania w programie pozwoli na spełnienie formalnego warunku dla pozyskiwania środków unijnych na realizację projektów ze zdegradowanych obszarów miejskich w latach 2007 - 2013.

Zgłoszeń należy dokonywać tylko na formularzu wniosku umieszczonym na stronie [www.arl.pl/rewitalizacja](http://www.arl.pl/rewitalizacja), faksem pod numerem 032-339-31-17 lub osobiście w siedzibie ARL (ul. Wincentego Pola 16). W razie jakichkolwiek niejasności i uwag, można skontaktować się z koordynatorem LPRM pod numerem tel. 032-339-31-21.

**PREZYDENT MIASTA GLIWICE**

OGŁASZA,

że 26 kwietnia 2006 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 11 o pow. 30,23 m<sup>2</sup> w kamienicy przy ulicy Grodowej 12 (III piętro) wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ulamkowej części gruntu. Mieszkanie znajduje się w budynku złożonym z 17 lokali mieszkalnych, dwóch lokali użytkowych oraz jednego garażu położonego na działce nr 781, obręb Stare Miasto, o pow. 802 m<sup>2</sup>, zapisanej w KW 32617.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

**Cena wywoławcza nieruchomości** - 22.469 zł, w tym: cena wywoławcza lokalu mieszkalnego - 21.666 zł, cena wywoławcza gruntu - 658,50 zł + 22 % VAT = 803 zł.  
**Wadium** - 2.250 zł. **Minimalne postąpienie** - 230 zł.

Opłata roczna za użytkowanie wieczyste gruntu zostanie ustalona w wysokości 1% wycycytowanej wartości udziału i podwyższona o 22-procentowy podatek VAT.

Udział w przetargach mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium na konto Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach - ING Bank Śląski S.A. Nr 24 1050 1298 1000 0022 7947 4098 i dostarczą dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopię) do biura podawczego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach **do 21 kwietnia 2006 r. do godz. 15.00.**

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych odpowiedni dokument, upoważniający je do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób, w formie aktu notarialnego.

**Wpłacone wadium podlega:**

- zaliczeniu na poczet ceny lokalu zaofertowanej przez oferenta, który wygra przetarg,
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają,
- przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Nieruchomość zostanie udostępniona w celu oględzin **11 kwietnia 2006 r.** w godz. od 11.00 do 11.30.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości lokalowej.

Dotychczasowych informacji na temat warunków przetargu udziela Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, tel. 0-32 239-12-74 wew.103.



**Ośrodek Pomocy Społecznej w Gliwicach**  
ogłasza nabór na  
**wolne stanowisko Kierownika Działu Świadczeń**

**I. Wymagania niezbędne:**

- wykształcenie wyższe - prawo, administracja, ekonomia, polityka społeczna,
- minimum 5 - letni staż pracy, w tym minimum 2 lata na stanowisku kierowniczym urzędniczym, o którym mowa w art. 3 ust. 4 ustawy o pracownikach samorządowych z 22 marca 1990 r.
- bardzo dobra znajomość zagadnień:
  - ustawy o pomocy społecznej,
  - ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych,
  - kodeksu postępowania administracyjnego,
  - rozporządzeń wykonawczych do obowiązujących ustaw,
- pełna zdolność do czynności prawnych,
- niekaralność.

**II. Wymagania pożądane:**

- biegła obsługa komputera i programów komputerowych (Word, Excel, Pomost) oraz sprzętu biurowego,
- znajomość ustaw: o świadczeniach rodzinnych, o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej,
- mile widziane ukończone (lub w trakcie) studia podyplomowe z zakresu organizacji pomocy społecznej.

**III. Dodatkowo:**

samodzielność w podejmowaniu decyzji, umiejętność zarządzania i pracy w zespole, odpowiedzialność i bardzo dobra organizacja pracy, dyspozycyjność i zaangażowanie, odporność na stres, wysoka kultura osobista, komunikatywność.

**IV. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:**

- koordynowanie i nadzorowanie pracy Działu Świadczeń,
- przygotowywanie projektów decyzji administracyjnych i korespondencji z zakresu Działu Świadczeń,
- prowadzenie postępowań w sprawach pomocy społecznej,
- sporządzenie sprawozdań rzeczowo-finansowych i propozycji planów budżetowych,
- nadzorowanie pracy Punktu obsługi środków PFRON w zakresie realizowanych zadań z rehabilitacji społecznej i zawodowej,
- czuwanie nad organizacją i funkcjonowaniem Gliwickiego Ośrodka Integracji Niepełnosprawnych,
- przyjmowanie stron w ramach skarg i wniosków,
- współpraca z Biurem Rozwoju Miasta w zakresie realizacji działań operacyjnych „Organizacja lokalnego systemu pomocy rodzinie”.

**V. Wymagane dokumenty:**

- życiorys zawodowy i list motywacyjny ze wskazaniem stanowiska,
- dokumenty potwierdzające wykształcenie (dyplom lub zaświadczenie o stanie odbytych studiów),
- kserokopie świadectw pracy,
- dokumenty potwierdzające staż pracy na stanowisku kierowniczym,
- kwestionariusz osobowy,
- oświadczenie o niekaralności i pełnej zdolności do czynności prawnych,
- zaświadczenie lub oświadczenie o braku przeciwwskazań lekarskich do podjęcia pracy na stanowisku kierownika,
- inne dodatkowe dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje i umiejętności,
- kserokopia dowodu osobistego,
- oświadczenie od kiedy może nastąpić zatrudnienie,
- oświadczenia z klauzulą:
  - „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych)”,
  - „przyjmuję do wiadomości fakt obowiązku publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej moich danych osobowych zgodnie z wymogami ustawy z 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. nr 142 z 2001 r., poz. 1593 z późn. zm.)”

Oświadczenia powinny być własnoręcznie podpisane.

Wymagane dokumenty aplikacyjne należy składać w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej w Gliwicach, przy ul. Górnych Wałów 9, pok. nr 29 w terminie do 31 marca 2006.

Dokumenty, które zostaną złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane.

Zgodnie z ustawą z 22 marca 1990r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. nr 142 z 2001r., poz. 1593) publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej podlegają dane osobowe kandydatów, którzy spełniają kryteria naboru oraz osoby zatrudnionej w wyniku przeprowadzonego naboru.

**Muzeum w Gliwicach, ul. Dolnych Wałów 8a,**  
ogłasza przetarg nieograniczony na

**położenie izolacji pionowej wraz z drenażem opaskowym w budynku Muzeum w Gliwicach, Willa Caro.**

**Termin składania ofert:** 23 marca 2006 r. do godz. 9.30.

**Termin otwarcia ofert:** 23 marca 2006 r. o godz. 10.00.

**Gliwice Ośrodek Adaptacyjno-Rehabilitacyjny dla Dzieci Młodzieży Niepełnosprawnej w Gliwicach, ul. Słowackiego 58B,**  
ogłasza przetargi na:

► **ocieplenie budynku Gliwickiego Ośrodka Adaptacyjno-Rehabilitacyjnego dla Dzieci Młodzieży Niepełnosprawnej.**  
**Termin składania ofert:** 5 kwietnia 2006 r. do godz. 10.00.  
**Termin otwarcia ofert:** 5 kwietnia 2006 r. o godz. 10.15.

► **wymianę okien na parterze i w piwnicy w budynku Gliwickiego Ośrodka Adaptacyjno-Rehabilitacyjnego.**  
**Termin składania ofert:** 4 kwietnia 2006 r. do godz. 10.00.  
**Termin otwarcia ofert:** 4 kwietnia 2006 r. o godz. 10.15.

**Zarząd Budynków Miejskich  
II Towarzystwo Budownictwa Społecznego  
w Gliwicach, ul. Warszawska 35b,**  
ogłasza

► **przetarg na remont budynku zabytkowego przy ul. Toszeckiej 5 w Gliwicach - I etap.**

**Termin składania ofert:** 28 kwietnia 2006 r. do godz. 9.00.

**Termin otwarcia ofert:** 28 kwietnia 2006 r. o godz. 10.00.

► **przetarg na wykonanie projektów uporządkowania i dobudowy przewodów kominowych w budynkach przy ul. Harcerskiej 15 i ul. Sokoła 14 w Gliwicach.**

Zadanie nr 1. Wykonanie projektu uporządkowania i dobudowy przewodów kominowych w budynku przy ul. Harcerskiej 15.

Zadanie nr 2. Wykonanie projektu uporządkowania i dobudowy przewodów kominowych w budynku przy ul. Sokoła 14.

**Termin składania ofert:** 24 marca 2006 r. do godz. 9.00.

**Termin otwarcia ofert:** 24 marca 2006 r. o godz. 10.00.

► **pisemny przetarg ofertowy na wysokość stawki czynszu lokalu użytkowego przy ul. Okrzei 11 o pow. 26,98 m<sup>2</sup>.**

**Termin składania ofert:** 5 kwietnia 2006 r. do godz. 15.00.

**Termin otwarcia ofert:** 6 kwietnia 2006 r. o godz. 10.00.

► **przetarg na wykonanie inwentaryzacji budowlanej, projektu instalacji wod - kan oraz projektu uporządkowania i dobudowy przewodów kominowych w budynku przy ul. Opolskiej 13 w Gliwicach.**

**Termin składania ofert:** 24 marca 2006 r. do godz. 9.00.

**Termin otwarcia ofert:** 24 marca 2006 r. o godz. 10.30.

**OGŁOSZENIE**

**o wytożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:**

**a) dla terenu położonego w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, Podstrefie Gliwice - obszar „Niepaszyce”**

**b) dla terenu położonego w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, Podstrefie Gliwice - obszar „Brzezinka”**

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717 z późn. zm.), art. 43 ust. 2 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. „Prawo ochrony środowiska” (Dz. U. nr 62, poz. 627 z późn. zm.) oraz uchwał Rady Miejskiej w Gliwicach nr: XXVI/704/2004 i XXVII/705/2004 z 22 grudnia 2004 r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

a) dla terenu położonego w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, Podstrefie Gliwice - obszar „Niepaszyce”,

b) dla terenu położonego w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, Podstrefie Gliwice - obszar „Brzezinka”,

wraz z prognozami oddziaływania na środowisko, w okresie od 23 marca do 21 kwietnia 2006 r. w Wydziale Architektury i Urbanistyki (pokój 550, V piętro) Urzędu Miejskiego w Gliwicach (adres: 44-100 Gliwice, ul. Zwycięstwa 21) w następujący sposób:

poniedziałki i piątki	- w godz. 8.00 - 12.00,
wtorki i środy	- w godz. 12.00 - 16.00,
czwartki	- w godz. 13.00 - 17.00.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projektach wymienionych planów miejscowych odbędzie się w dniu 6 kwietnia 2006 r. (czwartek) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gliwicach, sala nr 137 (sala sesyjna - I piętro) od godziny 15.00 (w tym dniu wyłożenie zakończy się wyjątkowo w momencie rozpoczęcia dyskusji).

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Należy je składać na piśmie do prezydenta Gliwic z podaniem: nazwy planu, imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy - w nieprzekraczalnym terminie do **5 maja 2006 r.**

Janusz Moszyński  
zastępca prezydenta miasta



**Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej - Gliwice Sp. z o.o.  
w Gliwicach, ul. Królewskiej Tamy,**  
ogłasza

► **przetarg na dostawę materiałów preizolowanych na potrzeby remontów sieci ciepłowniczych.**

**Termin składania ofert:** 23 marca 2006 r. do godz. 9.30.

**Termin otwarcia ofert:** 23 marca 2006 r. o godz. 10.00.

► **przetarg na remont sieci ciepłowniczej w p. 2 x Dn 300 wraz z dostawą wszystkich materiałów, na odcinku od ul. św. Marka do ul. Zakole w Gliwicach.**

**Termin składania ofert:** 29 marca 2006 r. do godz. 10.00.

**Termin otwarcia ofert:** 29 marca 2006 r. o godz. 10.30.

**Szpital Wielospecjalistyczny w likwidacji  
w Gliwicach, ul. Kościuszki 1,**  
ogłasza przetarg na

**kompleksowe ubezpieczenie szpitala wielospecjalistycznego w likwidacji w Gliwicach.**

**Termin składania ofert:** 23 marca 2006 r. do godz. 11.00.

**Termin otwarcia ofert:** 23 marca 2006 r. o godz. 11.30.

**Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o. w Gliwicach**  
ogłasza przetarg nieograniczony na  
**sprzedaży samochodu osobowego Opel Vectra 2.0 CD.**

Przetarg rozpocznie się **30 marca 2006 r. o godz. 12.00** w sali konferencyjnej, przy ul. Chorzowskiej 150.

**Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Gliwicach,  
ul. Rybnicka 47,**  
ogłasza przetarg organizowany wg procedur określonych regulaminem

PWIK Gliwice na

**wywóz i zagospodarowanie odpadów z oczyszczalni ścieków, przepompowni ścieków i lagun osadowych.**

**Termin składania ofert:** 28 marca 2006 r. do godz. 9.00.

**Termin otwarcia ofert:** 28 marca 2006 r. o godz. 10.00.

**PREZYDENT MIASTA GLIWICE  
OGŁASZA:**

► 22 marca 2006 r. o godz. 9.00 rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (na własność) nieruchomości niezabudowanej położonej w Gliwicach na zach. od ul. Omańkowskiej - działka nr 1030,

► 22 marca 2006 r. o godz. 10.00, 11.00, 11.00 oraz 12.00 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokali wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ulamkowych części gruntu położonych w Gliwicach przy Placu Piłsudskiego 2, ul. Raciborskiej 8, ul. Królowej Bony 3,

► 22 marca 2006 r. o godz. 10.00 rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (na własność) nieruchomości niezabudowanej położonej w Gliwicach na zach. od ul. Omańkowskiej - działka nr 1031,

► 22 marca 2006 r. o godz. 10.00 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ulamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy ul. Jana Śliwki 34,

► 23 marca 2006 r. o godz. 9.00 rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (na własność) działek niezabudowanych położonych w Gliwicach przy ul. Pana Twardowskiego: 1. Działka nr 283, obręb Przyszówka o pow. 35 m<sup>2</sup>, zapisana w KW 9652, użytek Bp (oznaczenie archiwalne: działka nr 32/1, a.m. 8, obręb Przyszówka).

2. Działka nr 285, obręb Przyszówka o pow. 707 m<sup>2</sup>, zapisana w KW 9652, użytek Bp (oznaczenie archiwalne: działka nr 32/2, a.m. 8, obręb Przyszówka),

► 7 kwietnia 2006 r. o godz. 9.00 rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (sprzedaż na własność) nieruchomości zabudowanej położonej w Gliwicach przy ul. Daszyńskiego 277B,

► 7 kwietnia 2006 r. o godz. 10.00 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 10 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ulamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy ul. Pod Murami 4,

► 11 kwietnia 2006 r. o godz. 10.00 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 9 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ulamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy ul. Dolnych Wałów 13,

► przetarg nieograniczony na sporządzenie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gliwice,

► ogłoszenie o przystąpieniu do sporządzenia studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gliwice,

► ogłoszenie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Gliwice dla terenów obejmujących dzielnice: Ostropa i Wilcze Gardło,

► konkursu ofert na realizację zadań publicznych miasta Gliwice w dziedzinie kultury fizycznej i sportu w zakresie szkolenia sportowego dzieci i młodzieży w boksie,

► stypendia europejskie dla studentów - gliwiczanie - edycja II,

► Wydział Kultury, Sportu i Promocji Miasta zawiadamia, że w II kwartale 2006 roku przyznane zostaną doroczne nagrody prezydenta miasta Gliwice za osiągnięcia w dziedzinie sportu.

► Zarząd Dróg Miejskich ogłasza przetarg nieograniczony na bieżące utrzymanie dróg publicznych na terenie miasta Gliwice,

► Zarząd Dróg Miejskich ogłasza przetarg nieograniczony na bieżące utrzymanie oznakowania, urządzeń bezpieczeństwa ruchu oraz konserwację i remonty 52 sztuk sygnalizacji świetlnej na sieci dróg publicznych na terenie miasta Gliwice.

**SZCZEGÓŁY NA STRONIE INTERNETOWEJ**

**WWW.UM.GLIWICE.PL**

**W DZIALE OGŁOSZENIA I KOMUNIKATY**

**Wydawca:** Biuro Prasowe Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice, tel. 032-231-99-36, faks: 032-231-99-01,

www.um.gliwice.pl, bp@um.gliwice.pl.

**Redaguje zespół:** Magdalena Borowska (ogłoszenia), Monika Grzeczynska (dystrybucja), tel. 032-230-49-00, e-mail: grzeczynska\_m@um.gliwice.pl, Marek Jarzębowski (redaktor naczelny), tel. 032-239-12-89, e-mail: rzecznik@um.gliwice.pl, Katarzyna Kulik (publicystka), Krzysztof Krzemiński (skład i grafika), Joanna Lenczowska (sekretarz redakcji), tel. 032-231-99-36, e-mail: lenczowska\_j@um.gliwice.pl, Zbigniew Lubowski (publicystka).

Współpraca redakcyjna: Justyna Gałka, Krystyna Polap.

**Nakład:** 25.000 egzemplarzy.

**Druk:** POLSKAPRESSE sp. z o.o., oddział Prasa Krakowska w Krakowie.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji językowo-stylistycznej nadsyłanych materiałów. Nie zwracamy tekstów, które nie były zamówione.

**MIEJSKI SERWIS  
INFORMACYJNY  
GLIWICE**



# BURATINO, MUMINKI I INNI

**Gliwicki Teatr Muzyczny zaprasza młodych widzów do obejrzenia najpiękniejszych widowisk przygotowanych ostatnio w polskich teatrach. Podczas XII Dziecięcych Spotkań Teatralnych na scenie pojawią się m.in. Muminki, bajek Buratino i Koziołek Matołek.**

W ramach przeglądu, który rozpocznie się 20 marca, zostanie zaprezentowanych sześć przedstawień. Będą to kolejno: „Buratino” wg Aleksego Tołstoja z Teatru Lalka w Warszawie (20 marca, godz. 9.30 i 11.30), „Koziołek Matołek” wg Kornela Makuszyńskiego z Opolskiego Teatru Lalki i Aktora (21 marca, godz. 9.30 i 11.30), „Lato Muminków czyli Wielki Teatr” wg Tove Jansson z Teatru Groteska w Krakowie (22 marca, godz. 9.15 i 11.30), „Kopciuszek” wg Eugeniusza Szwarca z Teatru Zagłębia w Sosnowcu (23 marca, godz. 9.30 i 11.30), „Zielony wędrowiec” wg Liliany Bardijewskiej z Teatru Baniałuka w Bielsku-Białej (24 marca, godz. 9.30 i 11.30) oraz „Amelka, Bóbr i Król na dachu” wg Tankreda Dorsta z Teatru Guliwer w Warszawie (25 marca, godz. 16.00). Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej [www.teatr.gliwice.pl](http://www.teatr.gliwice.pl).

Dziecięce Spotkania Teatralne reklamuje w tym roku plakat, którego autorką jest jedenastoletnia Małgosia Wojtala - uczennica Szkoły Podstawowej nr 28. Jej projekt został uznany za najlepszy w konkursie, zorganizowanym jak zwykle przez Impresariat GTM. Jury przyznało także cztery wyróżnienia. Otrzymały je: Alicja Grzywna, Aneta Kula, Aleksandra Pawluta oraz Marylka Sokolowska. Tym razem w plastycznej rywalizacji uczestniczyło około 200 dzieci w wieku do 12 lat. Konkursowe prace będzie można oglądać w holu teatru podczas trwania przeglądu. Wręczenie nagród laureatom nastąpi w 25 marca o godz. 16.00, tuż przed przedstawieniem „Amelka, Bóbr i Król na dachu”.

Tegorocznej imprezie towarzyszy wystawa elementów scenografii, przygotowanych w Divadlo DRAK z Hradec Kralove. Ten czeski teatr został założony w 1958 roku, a jego repertuar jest adresowany głównie do dzieci. Przez prawie pół wieku zespół odwiedził ponad 400 krajów na całym świecie, prezentując spektakle dla widzów od lat czterech do stu pięćdziesięciu. - *Los teatralnych dekoracji i lalek bywa bezlitosny. Żyj tylko tyle, ile żyje przedstawienie. Potem trafiają na zasłużony odpoczynek w teatralnych magazynach. To cudowne, że można je na nowo „wskrzesić”, a taka okazja nadarza się w Gliwicach. Warto zaglądnąć „drakowym” bohaterom prosto w oczy - zachęca scenograf DRAKA, Marek Zakostecki.* Lalki prezentowane na parterze GTM pochodzą ze spektakli dla najmłodszych, stworzonych w latach 1990 - 2005. Ekspozycja będzie czynna do połowy czerwca. (al)



Lalki z DRAKA prezentowano już na wystawach w Tel Aviwie i Helsinkach

## KINO TEATR „X”

- ❑ 17 marca: kino nieczynne
- ❑ 18 - 23 marca: *Ja wam pokażę* (17.30), *Syriana* (19.30)

## KINO BAJKA

- ❑ 16 marca: *Niania* (16.30), *Z ust do ust* (18.30), *Spacer po linie* (20.15)
- ❑ 17 marca: *Jan Paweł II* (16.30, 19.00)
- ❑ 18 - 19 marca: *Jan Paweł II* (14.00, 16.30, 19.00)
- ❑ 20 - 23 marca: *Jan Paweł II* (16.30, 19.00)

## KINO AMOK

- ❑ 16 marca: *Czas, który pozostał* (16.15, 18.00), *SPÓJRZ NA OSKARA - Historia przemocy* (20.00)
- ❑ 17 - 22 marca: *Good night, good luck* (16.00, 20.00), *Pani Zemsta* (18.00)
- ❑ 23 marca: *Good night, good luck* (16.00), *Pani Zemsta* (18.00), *DKF CLASSIC - Dyskretny urok burżuazji* (20.00)



## GLIWICKI TEATR MUZYCZNY

ul. Nowy Świat 55/57  
tel. 032-230-67-18, 032-232-11-01  
e-mail: [gtm@teatry.art.pl](mailto:gtm@teatry.art.pl)  
[www.teatr.gliwice.pl](http://www.teatr.gliwice.pl)

- ❑ 16 i 17 marca: *Kwiat Hawajii* (18.30)
- ❑ 18 marca: *Zemsta nietoperza* (18.00)
- ❑ 19 marca: IX Krakowski Salon Poezji (12.00), *Zemsta nietoperza* (18.00)
- ❑ 20 - 25 marca: XII Dziecięce Spotkania Teatralne

## PALMIARNIA MIEJSKA

ul. Fredry 6 - Park Chopina, tel. 032-231-32-39

### ZWIEDZANIE:

od wtorku do piątku od 9.00 do 18.00 (wejście do 17.00),  
sobota, niedziela od 10.00 do 18.00 (wejście do 17.00).

Wszyscy znamy begonie - ze względu na bogactwo kształtów i barw ich liści. Warto wiedzieć, że jeśli są one odpowiednio pielęgnowane, to wydają kwiatostany i stają się jeszcze większą ozdobą w naszych domach lub miejscach pracy.



fol. archiwum Palmiarni

